

GAZETA LWOWSKA

Wychozi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 22.

Przeznaczenia z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 50 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego, Józefa Kędzierskiego, radcę skarbu dla okręgu krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Franciszka Ozgiewicza, w Niebysłowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Niebysłowie; tymczasowego nauczyciela, Józefa Pitale, w Stróży, stałym nauczycielem młodszym zawiadującym szkołą filialną w Stróży; tymczasowego nauczyciela, Adolfa Bombola, w Tłuczani, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Tłuczani; tymczasowego nauczyciela, Seweryna Domańskiego, w Szlachetowej, stałym nauczycielem młodszym zawiadującym szkołą filialną w Szlachetowej; tymczasową nauczycielkę, Kazimierę Stróską, w Radoczy, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Radoczy.

Od dnia od 4 do 11 listopada b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową w Ujściu solnem, Zabierzowie, Gawłówku, Ostrowie szlacheckim, Bratocicach, Chrości, Popędzynie (p. bocheński); Żabnie (p. dąbrowski); Kidałowicach (p. jarosławski); Kłonicach (p. jaworowski); Piadykach (p. kołomyjski); Bronowicach małych (p. krakowski); Gliniku dolnym, Bierówce (p. jasielski); Przeclawiu (p. mielecki); Żegostowie (p. nowosądecki); Szcawnicy wyższej (p. nowotarski); Drohojowie, Trójczycach, Przekopany (p. przemyski); Żyzakowie (p. ropczycki); Dąbrowy (pow. rzeszowski); Spryńcu, Lutowskich, Neudorfie, Molisznanach, Hordyni (p. samborski); Zabłotowie (p. śniatyński); na obszarze dworskim w Radwanicach (p. sokalski); Jamnicy (p. sta-

niawowski); Felsztynie, Posadzie felsztyńskiej (p. staromiejski); Podhorodcach, Beżnicy, Niezuchowie (p. stryjski); Koćmierzowie, Kajmowie (p. tarnobrzski); Pawężowie, Niedomicach (p. tarnobrzski); Rzykach (p. wadowicki); Zakrzowie (p. wielicki); Rajery (p. żywiecki).

W powyższym czasie wygasła zaraza pyskowa i racicowa w Nowej wsi, Kętach, Balowicach, Kobiernicy (p. biański); Wybranówce (p. bobrecki); Germakówce (p. borszczowski); Uhryniu (p. czortkowski); Tustanowicach, Bilecy, Kolpeu (p. drohobycki); Żywaczowie (p. horodeński); Załazu (pow. jaworowski); Bierzycach, Toniach, Zielonkach, Bibicach, Zwierzyniu, Kościelnikach, Wyciążu (pow. krakowski); Chmielu, Ruskiem, Zatrwnicy, Hulskiem, Olszaniecy, Łobozwi, Teleśnicy, Horodku, Chrewcie, Sokoli, Daszówce, Myszakowcach (pow. liski); Ostrówku (pow. mielecki); Krzywaczce (pow. myślenicki); Łahodowie (pow. przemyski); Samborze (p. samborski); Nagnajowie, Woli gołego, Dardach, Chmielowie, Siedleszczanach, Miechocinie, Pniowie, Antoniowie, Orzechowie, Knapach, Dzikowie, Zabszanach, Tarnobrzegu, Grębowie, Motyczach szlacheckich, Skopaniu (pow. tarnobrzski); Draganówce (p. tarnopolski); Radnej, Wierchosławicach (pow. tarnowski); Hnilcach wielkich, Szepakach (p. zbarski); Rudzie krechowskiej, Przedzrymichach wielkich, Brzyszczu, Krechowcie (pow. żółkiewski).

Podjęto nosacizny usunięto w Gliniku dolnym (p. jasielski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 listopada.

Ważna i kilkakrotnie poruszana kwestya zwalczania handlu niewolnikami, wstąpiła obecnie, w skutek zebrania się w Brukseli międzynarodowego kongresu, w stadium jeżeli nie rozstrzygające, to nie-

zawodnie bardzo poważne. Biorą w nim udział te państwa, które uczestniżyły swego czasu w berlińskiej konferencji afrykańskiej i podpisały odnośny protokół zwany aktem Kongo. Już w tym akcie wypowiedziano zasadę, iż podpisane na nim państwa, starać się będą wszelkimi siłami paraliżować handel niewolnikami i że taki handel ma być raz na zawsze wykluczony ze wszystkich podlegających im terytoriów kolonialnych, niemniej z państwa Kongo. Dotychczas jednak, ze względu na ogrom obszarów afrykańskich, natrudność kontroli i przebiegłość handlarzy arabskich, nie powiodło się niestety wykonać pomienionej uchwały w ten sposób, jakby to było pożądanem w imię ludzkości i cywilizacji. Przedewszystkiem w państwie Kongo, zajmującym niemal piątą część kontynentalnej Afryki, kwitnie ciągle jeszcze rabunek ludzi i handel nieszczęśliwymi ofiarami a przedsiębrane dotychczas przeciw temu zarządzenia, rozbijały się zawsze o brak niezbędnej siły materialnej.

Celem skuteczniejszego zaradzenia zagnieżdżonemu barbarzyństwu, różne państwa, reprezentowane na kongresie przez gruntownych znawców stosunków afrykańskich, przygotowały szereg propozycji. Państwo Kongo domaga się utworzenia międzynarodowego funduszu, z którego możnaby pokrywać znaczne koszty, połączone z tak trudnym dziełem, jak zwalczanie niewolnictwa, rząd zaś portugalski proponuje szczelne zamknięcie wszystkich targowisk niewolniczych, tak w samej Afryce, jak i w innych częściach świata, a rządy, reprezentowane na kongresie, mają czuwać jak najściślej nad tem, aby istniejące

jeszcze takie targowiska zostały raz na zawsze zniesione. Ponieważ Egipt, Persya i Zanzibar zostały przypuszczone do kongresu, chociaż tylko z głosem doradczym, więc Portugalia ma nadzieję, iż wpływ tych państw pozaeuropejskich przyczyni się bardzo do tłumienia haniebnego handlu. Anglia poczyni kilka wniosków, między innymi, aby wszystkie krążące po wodach afrykańskich okręty wojenne posiadały prawo rewidowania podejrzanych statków, a dalej, aby w Zanzibarze został ustanowiony europejski trybunał dla karania przestępstw, wykraczających przeciw uchwałom kongresu brukselskiego.

Zainteresowanie się obradującym w stolicy Belgii międzynarodowym areopagiem jest w ogóle wielkie w całym świecie cywilizowanym, i ogólnym jest oczekiwanie, iż jego uchwały przyczynią się w pewnej przynajmniej mierze do energicznej działalności przeciw barbarzyństwu, będącemu zakałą naszego wieku. Dodać tu należy, iż brytyjskie stowarzyszenie antiniewolnicze wydelegowało z swego łona do Brukseli pięciu członków, których zadaniem ma być udzielanie kongresowi wszystkich informacji, zebranych przez to stowarzyszenie pod względem rozwoju handlu niewolnikami i głównych jego siedlisk.

Z krajowej Rady szkolnej.

Krajowa Rada szkolna odbyła dnia 12 b. m. posiedzenie, na którym załatwiła następujące sprawy:

1. Przyznano Maryi Błociszewskiej i Maryi Ciszewskiej, nauczycielkom szkoły

13)

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Esteję.

(Ciąg dalszy).

Odczytuję moją dygressję literacką. — Gdyby to Stefanowi wpadło w ręce, kto wie, czyby nie powiedział: „Pedantka. — Kobięcie najładniej, gdy się na tem wszystkim nie zna. — Dosty, gdy umie kolory rozróżnić. — Dosty, gdy sama jest kwiatem tylko.”

Swoją drogą książki wszystkie, oprócz powyższej przytoczonych, oddaję mojemu panu. — On lekceważąco wyraża się o moich faworytach, choć ich nie zna. Zamknął się cały w kilku klasykach i w Mickiewiczu, — po za niemi świata nie widzi, dowodząc, że najbardziej interesująca książka to człowiek. — W samym sobie i w drugich czytać, to wystarcza, aby się uczyć i nieraz zaciekawić do najwyższego stopnia.

On jednak w drugich źle bardzo czyta, nawet sylabizować nie umie, — gdyby umiał, dawnoby wiedział, jak wielkimi literami imię jego w sercu mojem wyrte, — jak litery te opłatają to serce dokoła, — pochłaniając je, nie zostawiając miejsca na nic innego, — coraz głębiej i głębiej wpijając się w treść życia mojego.

Miałam list od Stefana. — Prosi mnie, abym stanowczo oznaczyła dzień ślubu naszego. — Do papy z tą samą prośbą się odnosi. — Z tego powodu miałam z papą długą rozprawę. — Mówiłam mu dlaczego się wahać — mówiłam mu, choć mnie to wiele kosztowało, że boję się dalszym pokoleniom przekazać chorobę moją. — Wyśmiał mnie, — dowodząc, że babunia miała kilkor dzieci, a z nich jedna tylko mama była chorą, — że babunia sama umarła w późnym wieku.

Ależ w gruncie rzeczy czy to życie tyle warte, aby z góry zaprzętać sobie głowę, że ktoś kiedyś umrzeć może?

Przebież umrzeć musi w każdym razie, — nie z anemymu, to z suchot, albo paraliżu, albo tyfusu — wszystko jedno.

Faktem jest, że nie mogę dłużej zwłóczyć, — ojciec mi postawił *ultimatum*, — albo zerwać, albo dzień ślubu oznaczyć. — Ale ojciec jest *fine mouche*, — o! co sprytu, to mu nie braknie.

Wiedział dobrze, że dziś już nie zerwę. — Na jego argument: „*On ne peut laisser Etienne le bec dans l'eau et le pied dans l'étrier*”, odpowiedziałam spokojnie:

— Rzeczywiście to bardzo niewygodna pozycja jak na zwykłego śmiertelnika — i zdecydowałam się na czerwiec, — to mój ukochany miesiąc.

Trzeba widzieć ciocię, jaka zajęta. — Całą wyprawę na jej głowę zdałam; nie mogłam jej zrobić większej satysfakcyi, — zdaje mi się, że mnie więcej od tego czasu kocha. — Mnie to bawi, gdy widzę ją tak zaabsorbowaną; — jestem przekonana, że Cezar zanim przeszedł przez Rubikon, o wiele był spokojniejszy. — Pró-

ki bez liku przychodzą z Paryża, z Wiednia, z Wrocławia, — całe stopy.

Małeńką sprzeczkę miałam z ciocią z tego powodu. — Prosiłam ją, aby w Warszawie i Krakowie zaopatrywała mnie we wszystko. — Ale jej się to ponieść w głowie nie mogło. — Od Krakowa rzeczywiście odstąpić musiałam, — znowu z wielkiem upokorzeniem mojej dumy narodowej. — Cemu nie mogliśmy się zdobyć na gust, mogący zadowolić najwybredniejszy zmysł estetyczny? Podobno my bogaci i przodujący czy to historycznym nazwiskiem czy majątkiem i stanowiskiem ogółowi, podobno my temu winni jesteśmy. — Nieufni gustowi własnemu, protegujemy tylko to, co za granicą, przez zagraniczne powagi, uznane jest za piękne albo modne.

Ztąd to, niewiele pieniędzy co mamy, z bogactwa kupców po obcych stolicach, a nasi nie mają na czem się oprzeć, ani na kogo liczyć. — Jeżeli tak jest, to mnie upokarza dla nas przodujących.

Warszawa podobno mogłaby zadowolić nasze wymagania, — ale papa dowodzi, że kupey po większej części nie są rzetelni, — że nie cenią rzeczy podług ich prawdziwej wartości, ale podług kieszeni kupującego, wyzyskując gdy się da, bez sumienia.

Więc pobitą zostałam, a teraz już się do niego nie mieszam. — Ciocia pod pozorem wyprawy, chciała mnie do Paryża i Wiednia zaciągnąć, ale jej się nie udało. — Ona i owszem — daje jej krzyżek na drogę, — ale ja? — Przedewszystkiem mnie podróżę męczą, potem nie cierpię miast, — nienawidzę sprawunków, — a z ciocią stać w otoczeniu bandy kupezyków, bijących japońskie pokłony — i przymierzać płaszcze — i zastanawiać się czy herby mają być czy

monogramy na chustkach, — czy *à jour*, czy *en relief* — nie! to nie przemawia do mojej imaginacyi. — Ciocia chciała wybiadać gust mój co do koronek, — stare weneckie ją tentują. — Ja jej odpowiedziałam, że mogą być nawet stare chińskie albo arabskie — o tyle, o ile mnie to dotyczy.

Widocznie to już było za aberacyę umysłową z mej strony poczytane. — Ciocia spojrziała na mnie z pewnym niedowierzaniem, jakby wysondować chciała czy z niej nie żartuję, — gdy się przekonała, że mówię seryo, wtedy wzruszyła ramionami dodając w słowach nie mniej pogardliwie „oryginalna dziewczyna”.

Je ne dis pas non. — Nie jestem tuzinkową, ale też nie cierpię ogółu śmiertelników na tuziny podzielonych. — Swoją drogą uważam, że od chwili gdy cioci dałam plenipotencyę na zajęcie się moją wyprawą, od tej chwili już mnie ciocia *bas bleu* nie nazywa. — To dowód, że jest łaskawiej dla mnie usposobiona.

Dochód od 20.000 rs. przeznaczam na wyposażenie piętnastu najbiedniejszych dziewczyn, z trzech folwarków do mnie należących. — Kto się tem zajmie, nie wiem jeszcze. — Chciałabym to powierzyć miejscowemu proboszczowi, — pragnę aby on następcy swemu zajęcie się wyszukaniem najbiedniejszych przekazał.

Jeżeli dziś — żyjąc, nikogo uszczęśliwić nie potrafię, to przynajmniej po mojej śmierci chciałabym aby pamięć moją błogosławiono.

Nie — widocznie nie jest mi danem uszczęśliwiać nawet tych, których szczęście okupiłabym chętnie, własnem cierpieniem. — Nawet Helence życie zatruwałam w ostatnich

ówce w c. k. Seminarium naucz. żeńskim w Krakowie, trzeci dodatek pięcioletni.

II. Zatwierdzono wybór Mikołaja Sobolewskiego na delegata Rady powiatowej w Tarnopolu do tamtejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej.

III. Uwzględniono prośbę gminy Perwiatycze, powiatu sokalskiego, o wliczenie odsetek od obligacji szkolnych do prestacji tej gminy, przeznaczonej na dotację nauczyciela tamtejszej szkoły ludowej.

IV. Zorganizowano filialne szkoły w Młynem (powiat Limanowa), Bereżance (powiat Borszczów), a szkołę etatową w Zagórze (powiat brzeski)

V. Załatwiono sprawozdanie krajowego inspektora z lustracji gimnazjum w Drohobyczu.

VI. Przyznano Janowi Sanockiemu, profesorowi gimnazjum w Złoczowie pierwszy dodatek pięcioletni.

VII. Uchwalono wydać słownik polsko-ruski i rusko-polski, przeznaczony do użytku nauczyciela w szkołach ludowych, oraz instrukcję metodyczną do udzielania nauki języka ruskiego jako przedmiotu w szkołach ludowych, z językiem wykładowym polskim, i wydano potrzebne w tej mierze zarządzenia.

Russyfikacja krajów nadbałtyckich.

W tych dniach podaliśmy w streszczeniu artykuł *Köln. Ztg.*, zwiastujący dla Rosji rzekomą erę wolności i tolerancji religijnej. Już przed kilku dniami zamieściła podobny artykuł *Frankfurter Ztg.*, donosząc w nim, że od pewnego czasu zlagodniała praktyka rządu rossyjskiego w obec prowincji nadbałtyckich i kościoła luterańskiego. Oba organy przypisują zwrot ten carowi, który za pobytu w Fredensborgu i Berlinie, a głównie po przeczytaniu broszury pastora Daltona o stosunkach nadbałtyckich, nabrał miarę do nich innego niż dotychczas przekonania...

Większa część prasy niemieckiej przyjęła z niedowierzaniem powyższe rewelacje a przedewszystkiem dobrze zazwyczaj poinformowana *Kreuz. Ztg.*, przypominając ukaz cara, d. 2 b. m. dotyczący zupełnej russyfikacji prowincji nadbałtyckich, tak pisze:

„Przecież dzisiaj nie ma już ani jednej dziedziny duchowego i publicznego życia w tych dzielnicach, któreby nie oprowadzali russyfikatorzy. Całe niższe szkolnictwo zrusyfikowano, tak samo gimnazja aż do sekundy, uniwersytet otrzymał zamiast niemieckiego rossyjski wydział prawny, dzisiaj russyfikują całe sądownictwo i w tej chwili ogłoszono szereg nowomianowanych rossyjskich urzędników sądowych. Tylko wyjątkowo spotykamy się z nazwiskami niemieckimi, reszta niemieckich urzędników i to obywateli, od których zawisła przyszłość ich rodzin, pozostaje dziś bez chleba i utrzymania, i nie ma widoków znale-

zienia gdziekolwiek przytułku. Nawet sędziwi i doświadczeni adwokaci i notaryusze zniewoleni są poddać się egzaminowi, jeżeli chcą dalej urzędować, a przytem powiadają, że tylko mała ich częściczka pozostanie w urzędzie. Ile niedoli to niesłychane rugowanie niemieckich urzędników pociągnięte za sobą, nie można dzisiaj nawet jeszcze przesądzać. Jak stado zgłodniałych wilków zbierają się dzisiaj w prowincjach nadbałtyckich ze wszystkich kątów carstwa czynownicy i rzecznicy, Filipowie, Gołownowie, Martjanowie, Arcybyszewie, Swistynowie, i Bóg wie jacy...”

Zdaniem *Kreuz. Ztg.* z russyfikacją tą idzie ręka w rękę prześladowanie religijne i szowinizm wojskowy. I tak przypomina organ berliński przemowę rewelskiego generała dywizji Batianowa, który na pewnym festynie powiedział, iż Niemcy upokorzyli się przed carem i to z bojaźni przed armią rossyjską, której potęgą całą Europę napełnia trwoga.

„Dnia 20 b. m. — tak kończy — zaprowadzona zostanie w Estonii, a następnie także w Liwonii i Kurlandii nowa ordynacja sądowa, a w przyszłym roku ma język niemiecki być także wyrugowany z reprezentacji miejskich.”

Inne dzienniki uzupełniają powyższe wywody przypominając, iż ukaz z dnia 2go bm. nakazuje zrusyfikowanie „odwiecznych“ nazw niemieckich miejscowości, w prowincjach nadbałtyckich. Pewna część zostanie zupełnie przechrzczona, inne otrzymają brzmienie rossyjskie, a reszta zostanie przynajmniej zaopatrzona rossyjskimi końcówkami.

Sprawy kolonialne w parlamencie niemieckim.

Kwestye kolonialne przybrały podczas obecnej sesji parlamentarnej takie rozmiały, że przewyższają wszelkie inne sprawy. Rząd przygotował szereg ustaw; obok białej księgi, dotyczącej spraw wschodnio-afrykańskich, sporządził projekt ustanowienia osobnej linii parowcowej do Zanzibaru, dalej ustawę, dotyczącą urzędzenia osobnego departamentu kolonialnego w kancelaryi zagranicznej, wreszcie w osobnej ustawie domaga się nowych kredytów dodatkowych na ekspedycję Wissmanna. Prócz tego niepowodzenie wyprawy Petersa, który miał nieść odsiecz Eminowi baszy, przesilenie obecne w kolonii niemieckiej południowo-zachodnio-afrykańskiej i t. d. dostarcza parlamentowi materiału do ciekawych dyskusyj. Kredyta, żądane na cele wyprawy Wissmanna, bezwzględnie zostaną uchwalone; chociaż należało się przygotować na ostrą krytykę dotychczasowej polityki kolonialnej, głównie ze strony obozu postępowego. Organa tego obozu stwierdzają, że obliczenia Wissmanna, co do kosztów wyprawy niemal we wszystkich punktach są błędnymi, pomimo, iż rząd go uważa za pierwszorzędnego znawcę spraw afrykańskich. Zwerbowań do wojska swego murzynom, Wissmann musiał płacić żołd o 2 i pół razy

Więc dla czegoż to buntowanie się wszelkich moich wychuchanych instynktów na brzydka, ale tak smutną stroną życia, tylu milionów nędzarzy?

I za to pokutować będę.

Ten mój testament to prędzej rachunek sumienia. — Ależ i jedno i drugie konieczne jako przygotowanie do śmierci, — a ja takbym się przygotować chciała. — Takbym pragnęła, aby owa śmierć nie była dla mnie strasliwym widziadłem gdy nadejdzie. — Takbym chciała patrzeć na nią jako na spokojnego, uśmiechniętego anioła, który nie po to po mnie przychodzi aby się zniecać nademną. — Ja ją tak widzę; — ja nieraz już do niej ręce wyciągałam nawet, — tylko mnie to oczekiwanie męży i nuży.

A czego się boję to walki życia ze śmiercią. — boję się, aby mimo mego zaufania do lepszych światów i lepszych losów, nie przyszła na mnie chwila trwogi strasznej, gdy się ze śmiercią oko w oko spotkam. — Jużbym wolała aby się to nagle odbyło.

Różne wrażenia odczuwam. — Czasem buntu przeciw temu fatum co cięży nademną, — szczególnie gdy pomyślę, że się ze Stefanem rozstać przyjdzie, może na zawsze. — Czasem strachu przedtem co mnie tam czeka, — czy nie ciężka pokuta za grzechy moje. — Czasem znowu spokoju, — ciszy, — zaufania, — wiary w wielkąliwość Tego, który nas stworzył przecież nie na to, aby przez całą wieczność zniecać się nad nami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wyższy od z góry umówionego, liczbę potrzebnych dla wyprawy murzynów obrachował za nisko, nadto nie uwzględnił okoliczności, że murzyni w ogóle przyjmują obowiązek zaciężnego żołnierza, jedynie pod warunkiem, aby im wolno było zabrać z sobą żony i dzieci. Wynikły ztąd większe koszty, tak, iż dane Wissmannowi dwa miliony rychło się wyczerpały, i kanclerz czuł się zmuszonym polecić komisarzowi swemu przestrzeganie większej oszczędności. Wissmann zaopatrzył się nie krajowem wojskiem, lecz obcem, w bliższem swem otoczeniu posiadał pruskich oficerów, przeważnie zgoła nieobeznanych ze stosunkami afrykańskimi, cóż więc dziwnego, tak piszą dzienniki postępowe, że istotnie nieraz popełniał błędy, a może i niepotrzebnie robił wydatki? Ze działalność jego nie była zupełnie dobrane obmyślana, dowodzi najlepiej fakt, iż miejscowość Saadani aż cztery razy musiał odbierać od zbuntowanych Arabów. Zachodzi też obawa, że za przykładem Saadani i inne miejscowości zdobyte, znowu dostaną się w posiadanie Arabów. Zadanie Wissmanna polega w gruncie rzeczy na wyparciu z Afryki wschodniej Arabów, trzymających dzisiaj cały handel w swem ręku, i na oddaniu tegoż handlu w ręce niemieckie. Arabowie bronią się przeto wszelkimi siłami, a że w Afryce mają wpływy i majątki oraz licznych pomiędzy czarnymi posiadają zwolenników, więc sprawa z nimi będzie niełatwa. Prawdopodobnie miliony, dzisiaj potrzebne, wystarczą tylko na krótki czas, i nowe trzeba będzie uchylać kredyta.

Rewolucya w Brazylii.

Rewolucya w Brazylii nadała temu krajowi nową formę rządu, republikańską, panującą już obecnie na całym lądzie Ameryki. Przewrót dokonał się w ogóle spokojnie, o ile bowiem dotychczas wiadomo, ofiarą ruchu padł jedynie minister marynarki.

Według depezy, wszystkie prowincye ogromnego kraju ponadsiły już wyrazy uznania dla faktów dokonanych. Mówimy: według depezy, bo przyszłość, zresztą już bliska, pokaże dopiero, czy rzeczywiście uznanie było powszechne, czy ta i owa prowincya, jedno i drugie miasto, nie podniosło się przeciwko nowym władcom i nowemu porządkowi. W żadnym jednak razie nie wróżą reakcji, gdyby się pojawiła, takiego powodzenia, aby można liczyć na przywrócenie dawnego porządku.

Wedle informacji dzienników zagranicznych do rozkrzewienia się republikanizmu po całym kraju przyczyniło się niemało gburowate i gwałtowne postępowanie „czarnej gwardyi“, utworzonej z murzynów dla obrony tronu. Dnia 30-go grudnia r. z. ci gwardziści napadli na zgromadzenie republikańskie, które w jednym z teatrów stolicy odbywało obrady. W zgiełku i ścisisku wielu republikańców poniosło rany. Scena ta powtórzyła się wkrótce potem w gorzkiem jeszcze stylu: bo czarni gwardziści strzelali do mówców na trybunie, słuchaczy rozpędzali kolbami. Gdy po tych wypadkach republikanie chcieli zwołać wielki meeting dla zaprotestowania przeciwko gwałtom tej gwardyi i obojętności władz, — wyszedł zakkaz odbycia wiecu. Był to krok fatalny. W jednej chwili, z wyjątkiem jednego tylko dziennika handlowego, cała prasa w Rio zagrała z tonu republikańskiego. Studenci uniwersytetu, nawet kadeci, zaczęli głośno wypowiadać swe niezadowolenie.

Fala rosła. Dnia 30 kwietnia w San Paulo odbyli republikanie całego kraju kongres, na który z każdej prowincyi przybyło po pięciu wybranych *ad hoc* delegatów. Redaktora Kronityna Bacayuv'a obrano na czelnika stronnictwa, które miało być na nowo zorganizowane. Stał wkrótce komitet wykonawczy. Dzienniki szerzyły propagandę w sposób nader namiętny, nieprzebierając w wyrażeniach, nie powstrzymując żąd, które parły do przewrotu.

W lecie r. b. rzeczy zaszły już tak daleko, że na posiedzeniu Izby poselskiej, dwaj z posłów, jeden konserwatysta, drugi postępowiec, otwarcie się przyznali do rzeczy postępolitej, a pierwszy zakończył swą mowę okrzykiem na jej cześć. Powaga panującego prawa publicznego musiała być już głęboko podkopana, kiedy dla zasłonięcia podobnych mówców od wszelkiej odpowiedzialności, chociażby tylko przed opinią, nie ulegającą jeszcze naciskowi nowych prądów, ta sama izba poselska uchwaliła w październiku r. b. prawo zwalniające od skutków przysięgi każdego, kto złoży przed komisją sejmową oświadczenie, że przysięga sprzeciwia się jego wierze lub przekonaniom politycznym.

Sprzyjała wzrostowi republikanizmu także i niechęć wywołana przez nadmierną centralizację. Rząd w Rio nieopatrznie, zwłaszcza za gabinetu zachowawczego, utworzonego kilka miesięcy temu, narzucił

ją ludności, którą, same już tak olbrzymie przestrzenie, zachęcały przeciwnie do samorządu jak najobszerniejszego. Nie omisszając także wywierając wpływu i dwuletnia nieobecność Dom Pedra w kraju (1886—1888) i sprawowanie rządów pod ten czas przez jego córkę Izabellę, następczynię tronu, która popierała petycyę przeciwko wolności wyznań, wywoływała w Izbie deputowanych opór przeciwko uchwałom senatu, zamysłała o przywróceniu dóbr klasztornych zgromadzeniem zakonnym i w ten sposób ułatwiała mimowoli pracę rewolucjonistów.

Polit. Corr. odbiera w sprawie rewolucyi następujące szczegóły:

Główny sprawca powstania marszałek Fonseca należał dawniej do stronnictwa konserwatywnego. Dzięki niezwykłym zdolnościom militarnym, których dowody złożył w wojnie z Paragwajem, zażywa w wojsku wielkiej powagi i znaczenia. Załoga stolicy, z której pomocą dokonał przewrotu, liczy najwyżej cztery do pięciu tysięcy ludzi. Ludność stolicy przyłączyła się rychło do ruchu a przynajmniej nie stawiała mu poważnego oporu. Ponieważ wybuch rewolucyi zszedł się z otwarciem Izby, nie będzie może mylnem przypuszczenie, iż złe wrażenie mowy tronowej i zapowiedziane reformy w armii, były ostatniem impulsem do przewrotu. Wątpliwej wartości jest przypuszczenie, jakoby niezadowolenie byłych właścicieli niewolników odgrywało wielką rolę przy wykonaniu ruchu rewolucyjnego.

KRONIKA

Łódź 21 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Dubie, w powiecie brodzkim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Oddział lwowski Towarzystwa pedagogicznego** urządził dnia 19 b. m. w sali kasyna miejskiego pierwsze zebranie swoich członków ku wspólnej rozrywce. Pan Edmund Urbanek ułożył w tym celu obfity program muzykalno-deklamacyjny, który wykonano w całości i bez zarzutu. Podnieść jednak należy umiejętną grę panny J. Kropińskiej na fortepianie, uczenie szkoły p. Mańkowskiego na cytrze i pięknie wykonane śpiewy solowe panów N. i Szymańskiego, ucznia p. Stróżeckiej. Do uroczajności wieczorku wiele się przyczyniły humorystyczne monologi, odegrane wybornie jak na amatora przez p. J. Witoszyńskiego. Bardzo dobre wrażenie sprawił także chór męski „Skatły“, który pod kierownictwem swego profesora p. E. Urbanka odśpiewał z wszelką precyzją kilka utworów muzycznych.

— **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa biblioteki słuchaczy prawa odbyło się dnia 12 bm. Ustępujący wydział dostał jednogłośnie absolutorium ze swych czynności, a bibliotekarzowi Adolfowi Felcisi Nechayowi uchwalono przez akłamację uznanie za jego całoroczną działalność. W skład nowej rady zawiadawczej weszli następujący słuchacze prawa: Leon Bolesław Mątecki, przewodniczący; Stanisław Deryng, zastępca przewodniczącego; obaj po raz wtóry na tę godność powołani (Iszy wypadek w towarz. bibl. słuch. prawa); Hugo Schwarz bibliotekarz (obraný przez akłamację); Waclaw Czaykowski, skarbnik; Stanisław Czerwieński, Waclaw Niewiadomski, Janusz Przygodzki, Marian Starzewski, członkowie rady; Bolesław Baranowski i Władysław Czarkowski jego zastępcy. Przy ukanstytuowaniu się rady sekretarzem został wybrany Waclaw Niewiadomski. Na wniosek akademika Joachima Frenkla uchwalilo walne zgromadzenie wystosować do dra Żródłowskiego adres młodzieży za ofiarowanie rękopisu do wydania wspomnianego dzieła: „Pandekta prawa rzymskiego“.

— **Handlarze dnsz.** Policya tutejsza odkryła onegdaj agenturę frymarzenia żydowskiemi dziewczętami dla domów rozpusty za Atlantykami, którą urządziła tu starozakonna Chana Szander, zamężna Kata, z Ulasowa, zamieszkała pod l. 18 przy ulicy Smocznej, gdy tymczasem mąż jej, Hersz Katz, odsiaduje karę 15-miesięcznego więzienia w domu karnym. Pod pozorem utrzymywania kniehi dla służ, bez obowiązku będących, Katzowa wabiła dziewczęta do siebie i prowadziła niemi handel, odbierając od zamorskich agentów w tym „fachu“ dobrą zapłatę w złocie. Aresztowana Chana Katz oddano pod sąd i zabrano od niej sześć dziewcząt izraelskich, które miały paść ofiarą jej ohydneho rzemiosła.

— **Niebezpieczeństwo pożaru.** Ubiegłej nocy o godzinie 4 spostrzegł stójkowy kłęby dymu w zamkniętym lokalu golarni Henryka Rottera pod l. 3 przy ulicy Dominikańskiej, poczem wyłamano drzwi i stłumiono ogień, który powstał przez nieostrożność pomocnika Józefa R. Nie zgasiwszy światła wyszedł on z lokalu tego po godzinie 1 w nocy i dopiero powrócił w chwili, gdy ogień stłumiono. Spaliła się sofa, materac i stół.

czasach, — Kota biednego też dręcę, — byłby o wiele szczęśliwszy, gdyby mnie nie znał. — A i Stefan — cierpi nieraz z mego powodu.

Od owej chwili, w której Helenkę odepchnęłam od siebie, jakaś zaporą stanęła między nami.

Ona mnie nie prosiła o wytłumaczenie — a ja nie śmiałam dotknąć tego przedmiotu, — byłabym musiała wyznać jej moje obawy, — wyznać cierpienie, jakim mnie nieufność do Stefana przejmuję, a na to zdobyć się nie mogłam.

Od chwili gdy jestem jego narzeczoną nigdy nikomu nie wyznałam, że nie jestem pewna miłości jego, — to także byłoby mnie upokarzało, — a ja się upokorzenia boję więcej niż dyabeł wody święconej.

Jeżeli jest inny świat podobny niedoskonałością do naszego, na którym więcej jeszcze niż tu cierpieć trzeba, — a gdzie się pokutuje za winy tutaj popełnione, to ja tam pójdę pewnie na pokutę i spełniać tam będę ostatnie posługi, będę tam ulice zamiatać albo myć brudne naczynie — a ludzie będą ze mnie drwić i sztydzić całymi dniami, palcem mnie sobie pokazując.

Zasługuję na to wszystko za szaloną pychę moją, — i za to, że tak się boję nędznej strony życia, gdzie brud, brzydota i zgniłe powietrze łączą się na utrapienie biednych ludzi. — Nie mnie więcej nie kosztuje jak wejść do chaty gdzie choroba i nędza, — walnę muszę z sobą stacząc, — brak mi oddechu — odrzę budzi we mnie taki obraz nędzy. — Czemuż sobie zasłużyłam, że mnie losy w złote oprawiły ramy, zamiast na taką samą nędzę skazać?

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 20 listopada.

Na początku dzisiejszej rozprawy zawiadomił obrońca, dr. Rosenblatt, iż oskarżony konduktor Mierosławski musiał wyjechać do Krakowa, gdzie żona jego i dzieci ciężko zachorowały. Mierosławski prosi, by rozprawa toczyła się dalej w jego nieobecności. — Trybunał zgodził się na to.

Następuje przesłuchanie Klausnera. Przewodniczący pytał go dzisiaj między innymi o stosunek Zoppotha do agencji. Klausner zeznał, że Zoppoth sprzedawał agencji dla jej wychodźców karty przed otwarciem kasy, i w ten sposób tylko szedł na rękę agencji.

Przew. A stosunek Neumanna?

Klausner: Wspólnicy agencji twierdzili, że on ma straty z powodu istnienia agencji, bo z jej powodu wychodźcy nie jedzą ani piją w restauracji kolejowej, więc mu dano 50 fenigów od głowy każdego z angażowanych wychodźców. Zresztą nie miał Neumann żadnego innego udziału.

Na odpowiednie pytanie wyjaśnia jeszcze Klausner, iż Zeitinger brał prowizję w wysokości 25—30 centów, a Srokowski 25 czy 30 centów.

Na tem ukończyło się przesłuchanie Klausnera,

Zaczął się następnie przesłuchanie Herza. Z ławy oskarżonych wolnym krokiem wstaje mężczyzna dość wysoki, o szpakowatej brodzie, typowej twarzy z bogatego kupca izraelskiego. Ubrany po europejsku, gorzej mówi po polsku od Klausnera, przytem powolniej. Starannie uczesany, dba widocznie o swoją powierzchowność. — Przewodniczący oświadcza, że przesłuchanie jego przeciągnie się dłużej, może więc usiąść. Herz siada, i do końca posiedzenia już siedząc, składa zeznania zupełnie spokojnie.

Przew. tak samo jak Klausnerowi przedstawia Herzowi o co jest oskarżony.

Herz do winy się nie poczuwa i oowiada, że w roku 1883 przybył do niego Pastor, zastępca „Hapagu“ i ofiarował mu agenturę. Herz oświadczył, że agenturę przyjmie, ale pierwszej musi być koncesya. Na to odrzekł zastępca „Hapagu“, iż towarzystwo jest koncesyonowane w całej monarchii, iż doniesie o nowej agencji Namiestnictwu, a tymczasem, nim koncesya przyjdzie, agencję prowadzić można. Ja się na tem nie znam, przyjąłem projekt i zawarłem kontrakt. Tymczasem Namiestnictwo nie przychyliło się do podania „Hapagu“ o koncesję, wtedy Herz złożył agencję, i więcej się wychodźcami nie trudnił, aż dopiero w r. 1887, gdy Klausner uzyskał koncesję na Oświęcim, Klausner miał się zapytać, czy Namiestnictwo zgodzi się, by Herz był zastępcą. Nie byłem nigdy karany...

Przew.: Byłeś pan.

Herz: Politycznie, 100 zł. zapłaciłem na biednych oświęcimskich za to, że agencję „Hapagu“ bez koncesyi prowadziłem.

Dalej opowiada Herz, iż w roku 1887 ugodził się z Klausnerem o prowadzenie agencji w Oświęcimiu; zawarł kontrakt i zyskiem dzielić się mieli tak, że Klausner miał dostawać jedną trzecią część, a Herz, Löwenberg, Landau i Landerer dwie trzecie części. Gdy koncesya przyszła, otworzył agenturę w lipcu albo kwietniu.

Przew.: Wy zaraz otworzyli w kwietniu?

Herz: To już „nie mogem“ pamiętać.

Przew.: Dla kogo pracowaliście?

Herz: Wyłącznie dla „Cunarda“. Potem opowiada Herz znane już z zeznań Klausnera szczegóły, jak niebawem zaczął robić dla „Hapagu“, stosując się do porozumienia między sobą ekspedyentów portowych.

Przew.: Czy się tow. „Cunard“ zgodziło, byście na „Paket“ wyłącznie wysyłali wychodźców?

Herz: Tak jest; odbyli konferencję i między nimi ugodzone zostało, by wszystko szło na „Packet“, czyli „Hapag“.

Przew.: To „Hapag“ się zgodził, ale wy pracując dla niego bez koncesyi, byliście pokątnymi agentami.

Herz: Nie — myśmy pytali Namiestnictwo, a Starostwo odpowiedziało, że to wszystko jedno, kiedy tylko „Cunard“ się zgodzi.

Przew.: Gdzież to pismo?

Herz: Starostwo ustnie odpowiedziało.

Przew.: A, ustnie? Nie macie dokumentu?

Herz: Może Klausner ma...

Przew.: Nie — nie ma, zeznaje tak samo jak pan.

Herz: Nie dowierzałem Klausnerowi i sam pojechałem do Starostwa.

— **Kradzież.** Stójkowy Czepil, usłyszawszy przed godziną 3 w nocy łoskot na ulicy Wałowej i podszedłszy w to miejsce, przychwycił znanego złodzieja, Franciszka Gruszkiewicza *in flagrante*, gdy w towarzystwie drugiego, który jednak zdołał uciec, po rozbiciu kłódki wlamywał się do sklepu pod l. 9 przy tejże ulicy. — Również przytrzymał stójkowy wczoraj wieczór znanego złodzieja Michała Mikosza z dywanikiem schodowym, poczem się okazało, że skradł on takowy ze schodów kamienicy pod l. 9 przy ulicy Łyczakowskiej.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu października 1889 r. aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 878 osób, a mianowicie: za rabunek 4, za kradzież 143, za oszustwo 7, za uszkodzenie cielesne 9, za sprzeniewierzenie 3, za gry hazardowe 2, za stręczenie do nierządu 2; za obrazę straży 13, za niebezpieczne groźby 3, za dręczenie zwierząt 6, za nieostrożną jazdę 2, za zakazany powrót do Lwowa 23, za uchylenie się z pod dozoru policyjnego 10, za opilstwo 99, za żebranie 28, za włóczęgostwo 96, za burdy i bitki 180, dla braku przytulku i utrzymania 55, za przekroczenie regulaminu dla doróżkarzy 39, za przekroczenie regulaminu służbowego 14, za przekroczenie przepisów dla prostytutek 20. Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 147, z magistratu tutejszego po sprawdzeniu przynależności 11, ze szpitala po wyleczeniu 12. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 67, do c. k. sądu powiatowego karnego 306, do tutejszego magistratu dla zbadania przynależności i ulokowania 79, do wyszupasowania 106, do szpitala głównego na słabości zakazne 20, a na słabości skórne 8; policyjnie ukarano 292. Za przekroczenia ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzenia o porządku jazdy, ukarano z wolnej stopy w 17 faktach grzywną w ogólnej kwocie 26 zł. 50 ct. Z wolnej stopy odstawiono do głównego szpitala 20 prostitutek na słabości zakazne.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie,** dnia 21 listopada 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 20 do godziny 12 w południe dnia 21 listopada b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2-3), niebo zachmurzone (10-0), powietrze bardzo wilgotne (93 prc. wilgotności względ.), opad, deszcz, wysokość opadu 1-3 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +3-5°C, najwyższa +4-4°C dziś o godzinie 10 rano., najniższa +2-6°C wczoraj o godzinie 2.

Uwaga: Wczoraj do późna w nocy rosil drobny deszcz, dziś rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Rosyi; zwykła 785 do 780 mm, w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 778 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny w południe dnia 21 do godz. 12 w południe dnia 22 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2-4), srednia temperatura doby bez zmiany, niebo będzie zachmurzone (8-10); względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad: deszcz wcale nieznaczny.

— **Trembowla,** 19 listopada. Ostrowczyk i dwie inne gminy, położone za Seretem, za każdym wezbraniem wody na czas dłuższy od parafii kościoła w Trembowli zupełnie odcięte, zapragnęły wybudować dla siebie kościółek. Zamiar ten poparł i darowaniem placu pod kościół wpłynął na ostateczną decyzję p. Teofil Somerstein, właściciel Darachowa i Ostrowczyka. W czasie zaś budowy kościoła dopomaga on nam już to materiałem na rusztowania, już też znacznym datkiem pieniężnym, który na ten cel w najbliższym czasie wypłacić przyrzekł. Za co komitet, poczuwając się do wdzięczności, zasyła dobroczynnemu swemu dziedziejowi szczerą „Bóg zapłać“.

Za komitet
ks. Jan Kaliniewicz, prałat.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** dnia wczorajszego p. Aleksander Dulęba, rodem z Kleczanowa, w Królestwie, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Cesarzowa Fryderykowa,** przebywając w Atenach, większą część czasu spędzała w towarzystwie archeologów miejscowych, dr. Schliemanna i zięcia swego, księcia następcy Sasko-Meiningenkiego, w muzeach i galeriach ateńskich, oraz na zwiedzaniu pomników architektury. Cesarzowa wyraziła też życzenie zwiedzenia Maratonu, kilku sławnych miejscowości historycznych w Atyce i Beocyi, a także Myceny, w towarzystwie dr. Schliemanna.

— **Przed sądem** przysięgłych w Edynburgu stawał w tych dniach inżynier Laurce, który tego lata zamordował w górach szkockich turystę Rose. Sąd skazał mordercę na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonany będzie d. 30 b. m.

— **Wygrany okręt.** *Kuryer Warsz.* opowiada: Przed kilku miesiącami p. T., urzędnik kolejowy z Warszawy, bawiąc w Hamburgu, kupił bilet loteryjny. Wygranę stanowią okręt firmy Baarstock i Lenden, a wziął ją p. T. właśnie.

— **Towarzystwo antykarciane.** Korespondent warszawski *Słowa* z Petersburga pisze: „Organizuje się tu towarzystwo antykarciane, mające walczyć z namiętnością do gry w karty. Odczyty publiczne, oraz propaganda w dziennikach, oto środki walki w teorii, w praktyce zaś towarzystwo ratować będzie „błądzących szrubistów“ przez wciąganie ich do specjalnego klubu, w którym grę w karty zastąpią różne ciekawe *divertissements*. Towarzystwo ma organizować filie w różnych miastach państwa, by w ten sposób pracować na całym terytorium ku dobru ogólnemu. I wy przeto, raczej wasi „szrubisci“, jesteście zagrożeni. Co do mnie, waszego pokornego sługi, a nieszczęśliwego zwykle „szrubisty“, to ucieszyłem się bardzo na wiadomość o organizowaniu się towarzystwa „anti-karcianego“, bo może w ten sposób zarobki ze „Słowa“ dadzą się zgromadzić i wystarczy na kupienie sobie, przypuścimy jednego bileciku premiowego, czego uczynić nie mogłem, ale inni, z którymi mówiłem o tem, śmieją się. Tu u nas — powiada jeden — towarzystwo anti-karciane, to coś tak monstrualnie zabawnego, że wierzyć się nie chce, żeby się mógł znaleźć idealista, marzący o zorganizowaniu czegoś podobnego. Inny zaś dodał: „Panie nie rozprawiaj o tem szeroko, bo Mosk. *Wiedom.* zaczął pisać o konstytucyi, parlamencie, agitacyi występnej i pano do rządu agitatorów zaliczą“.

— **Ze statystyki małżeńskiej.** Pewien statystyk londyński zebrał niektóre ciekawe daty ślubne sławnych ludzi. I tak: Shakespeare ożenił się mając lat 18, Dante, Franklin i Bulwer wstąpili w związku małżeńskie, mając lat 24, Mozart, Burke i Walter Scott mając lat 26, Washington, Napoleon I i Byron pożenili się w 27 roku życia, Rossini pierwszy raz w 30, a drugi w 54, Schiller i Karol Marya Weber w 31, Hogart, Peel i Wieland w 32, Wordsworth w 34, Arystofanes w 36, Wellington w 37, Talma w 39, Marcin Luter w 42, Young w 47, Swift w 49, Buffon w 55 i Goethe w 57.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Dla pogorzalców w Ulanowie wpłynęły na ręce podpisanych w czasie od ostatniego sprawozdania tj. od 29 sierpnia b. r. do dnia dzisiejszego następujące ofiary, a mianowicie: wydział powiatowy w Nisku złożył kwotę 100 zł., redakcyja *Czasu* ze składek 5 zł. 89 ct., ks. kanonik Krokowski z Krakowa 3 zł., JE. Ignacy Zborowski z Krakowa 5 zł., ks. Starowiejski z Bratkówki 2 zł., ks. kanonik dr. Józef Pelczar z Krakowa p. Władysław Jędrzejowicz z Chyżnego 2 zł., hr. Lanckoroński z Rozdołu 20 zł., razem 142 zł. 89 ct., łącznie z wykazanymi poprzednio wpłynęło 582 zł. 85 ct. Podając do publicznej wiadomości wynik dotychczasowych składek, dołączamy szlachetnym ofiarodawcom „Bóg zapłać“ z namieniem, że komitet ratunkowy widzi się potrzebą zniewolony spełniać jeszcze do końca roku swoje urządowanie, licząc na miłosierdzie publiczności dla nieszczęśliwych.

Z komitetu ratunkowego dla pogorzalców,
w Ulanowie, d. 18 listopada 1889.

Ks. Józef Tereszkiewicz, Stefan Zabierzewski,
przew. komit. ratunk. sekretarz.

Notatki literacko-artystyczne.

Wydawnictwo ludowe. O sławnym wodzu polskim, Stefanie Czarnieckim. Opowiadanie starego lirnika spisał Sz. Parasiewicz. Pod powyższym tytułem wyszła świeżo nakładem „Wydawnictwa ludowego“ książeczka, zawierająca 47 stron duku. Książeczka mieści jedną rycinę, przedstawiającą bohatera w pełnej zbroi, na koniu. Cena egzemplarza wynosi tylko 10 ct. (Do nabycia pod adresem: Lwów, ulica Czarnieckiego, 1).

Dyrekcya Towarzystwa Sztuk Pięknych w porozumieniu z lwowską reprezentacją postanowiła dać do reprodukcji na przyszłoroczną premię słynny obraz Malczewskiego, „Dwa pokolenia“. Obraz jest własnością ks. Marcelego Czartoryskiego.

W Burgu po raz pierwszy grał z wielkim powodzeniem Leara p. Sonenthal; przypominał on genialną kreację Anschütza.

Coraz częściej i częściej przyswajają sobie cudzoziemcy płody naszej literatury współczesnej. Obecnie drukuje kilka czasopism szwajcarskich równocześnie utwory muzy polskiej. *Züricher Post* zamieściła Orzeszkowej „Zimowy wieczór“ i „Chama“, a Dygasińskiego „Normę“. Inna gazeta zurychska *Arbeiter Stimme* drukuje Ostoi „Wroga“, berneński *Bund Dygasińskiego* „U góry i u dołu“, *Neue Züricher Zeitung* Konopnickiej „Banasiową“. Tej samej autorki „Pod prawem“ wychodzi w hamburskim *Echo*, a „Michał Duniak“ w „Grażdanie“.

Ś.p. Antoni Ziemięcki, zmarły przed kilku dniami w Lublinie, był niewątpliwie najstarszym artystą wśród malarzy naszych, liczył bowiem lat 83.

Pierwszym profesorem Ziemięckiego był Kokular, który nie tylko zapoznał zamilowanego w sztuce ucznia swojego z jej tajemnicami, ale dał mu zarazem możność dopełnienia wykształcenia artystycznego na najlepszych wzorach, jakie wówczas mieć można było. Przez protekcję Kokulara Ziemięcki wysłany został do Rzymu. Wracając do kraju zwiedził Paryż i Niemcy, a paromiesięczny pobyt w każdym z miast posiadających większą galerję obrazów, przyczynił się do wszechstronnego poznania sztuki.

Pierwszym obrazem Ziemięckiego, z jakim wystąpił w Warszawie, na wystawie w roku 1828, było: „Miłosierdzie Samarytanina“. Pierwszy ten występ, pierwszy też laur przyniósł młodemu artyście, który otrzymał zaszczytne odznaczenie.

Z szeregu prac Ziemięckiego wymienimy te, które zwróciły na siebie szczególniejszą uwagę znawców i publiczności. Do nich należą przedewszystkiem dwie doskonale wykonane kopie, portret Rembrandta z żoną z galerji drezdeńskiej i watykańska *Madonna di Foligno* Rafaela i obrazy oryginalne: „Bitwa pod Kircholmem“, „Polowanie na dziką“, „Paź z koniem“, „Powrót z polowania z sokołem“ i kilka portretów wreszcie, pomiędzy niemi wystawiony w roku 1870 portret własny.

Ojciec zmarłego, Franciszek, słynął jako znakomity mecenas i znawca prawa, żona zaś, Eleonora z Gagatkiewiczów, niegdyś redaktorka *Pielgrzymy* i autorka wielu prac z zakresu filozofii i etyki, odegrała w umysłowym życiu swojego czasu niepoślednią rolę.

Revue des deux Mondes z 15 bm. umieszcza koniec ładnej powieści Robussona; zajmujący dalej jest artykuł Emila Montégut o Sir John Maundeville, oryginalnym pisarzu drugiej połowy XV wieku, który przez lat kilkanaście bawił w Egipcie i Turcyi; wróciwszy wydał on w trzech językach opis swojej podróży; była to najwięcej w owym czasie czytana książka. Członek akademii i znany mąż stanu ks. Broglie podaje dalszy ciąg swych mistrzowskich studiów dyplomatycznych z XVIII wieku. P. Filon poświęca artykuł kwestyi będącej obecnie na porządku dziennym t. j. socjalizmowi państwowemu, a jakiś autor anonimowy omawia z wielką kompetencją zadanie kawaleryi w nowoczesnej wojnie. Sprawozdanie teatralne i przegląd polityczny zamykają zeszyt.

Naukowy miesięcznik angielski Blackwoods Magazine pomieścił kilka obszerniejszych artykułów o żydach, a tygodnik *The Temple for Magazine* rozprawę o współczesnej komedyi polskiej. Autor tego studium nie miał jednak dokładnych informacji, bo p. Stanisława Rzewuskiego, stawia na czele polskich autorów dramatycznych, Blizińskiego zaś robi zwykłym „farsistą“ *eccuser du peu*.

Nowy balet, p. n. Słońce i ziemia został przedwczoraj przedstawiony w Operze wiejskiej. Przepyszna wystawa, ładna muzyka i urok panny Rathner, zapewniły wielkie powodzenie temu nowemu choreograficznemu utworowi. Coquelin w powrocie z Odessy, wystąpi raz jeden w Karleacie na cel dobroczynny.

Francisque Sarcey napisał list, w którym rzekła się wielkiej kandydatury na członka Akademii francuskiej. Znakomity krytyk uczynił to w chwili, kiedy był prawie pewny wyboru, bo kilkunastu akademików postanowiło oddać mu swoje głosy. Dzienniki francuskie z największym uznaniem zapisują ten fakt, przynoszący zaszczyt p. Sarcey i jego skromności tak korzystnie odbijającej od zrozumiałości pisarzy daleko mniejszego talentu i zasługi.

Instytut francuski wybrał członkiem korespondentem Curtiusa, a nie jak poprzednio zamieszczono Momeana, ponieważ tenże podpisał niegdyś ów *ordre* żądający aneksyi Alzacji i Lotaryngii do Niemiec. Curtius, jak depesze doniosły, nie przyjął wyboru.

Przew.: Dlaczego staraliście się o koncesję, skoro Starostwo uznało, że to zbyt techniczne.

Herz: „Hapag“ sam wniósł o koncesję, by ją miał w Oświęcimiu na swoje miano.

Przew.: My tu mamy listy, z których przekonamy się, czy w istocie „Cunard“ zgodził się, by na „Hapag“ wysłać wychodźców. (Przew. odczytuje 2 listy z których wynika, że „Cunard“ upominał się o przysyłanie wychodźców). Niech to pan wytłumaczy.

Herz: List jest pisany do brodzkiej agencji; my tej agencji nie prowadziliśmy. My tylko na niemieckie okręta mogli wysłać, bo w takim razie zwolnieni byli wychodźcy od wykazywania się w Mysłowicach 400 markami. Na „Cunard“ nie było tej ulgi.

Przew.: Wy nie oglądali się na to, boście albo szwarcowali wychodźców, albo na Dreźnie ich wysyłali, wreszcie wysyłaliście wychodźców bez gotówki wprost na Mysłowice, wiedząc, że ich zwrócą. Musiały być inne powody...

Herz tłumaczy się, iż droga na Dreźnie była dobrodziejstwem dla wychodźców, a na Mysłowice chcieli oni iść sami, próbując szczęścia w przedostaniu się za granicę.

Co do listów odczytanych, Klausner zabiera głos i tłumaczy, że jeden z nich pisany przez firmę, która do tego nie miała prawa, i że nie mógł przecież wysłać wychodźców dla „Cunarda“, którego okręty dopiero w Liwerpolu odbijały.

Tu przechodzi przewodniczący trybunału p. Lipka do zbadania faktu wysyłania wychodźców tańszymi okrętami „Unionu“, gdy oni za droższe okręty „Packetu“ zapłacili. Herz zeznaje tak samo jak Klausner, że trzymała się agencja cen jej oznaczonych, i że te ceny oznaczone były w każdej karcie okrętowej, że wreszcie agencja nie mogła dyrygować wychodźców na te lub owe okręty, bo to było rzeczą ekspedientów portowych. Przy tych zeznaniach wykazuje przewodniczący Herzowi kilkakrotnie sprzeczności między zeznaniami dzisiejszemi a w śledztwie złożonemi.

Przew.: W śledztwie zeznałeś pan, że „nasi ludzie na „Union“ jechać nie chcą“.

Herz: To nie może być. Mówię to samo teraz, co w śledztwie.

Przew.: Nie może być? (Czyta odnośne zeznanie Herza, że ludzie niechcieli jechać na „Union“, bo jazda dłużej trwała, że „Union“ o 10 marek mniej kosztowała i że tylko temi okrętami jeździli żydzi wypędzeni z Rosyji).

Herz: Nie pamiętam. Zaczyna mówić o tem, jak i dlaczego agencja miała polecenie umieszczać na kartach okrętowych daty, by wychodźcy mieli bezpłatne mieszkanie.

Przewodniczący: Co innego pan zaczyna mówić, o to się nie pytam.

Herz: My myśleli, że jak opuścimy 10 marek, to dopłacimy z własnej kieszeni.

Przewodniczący: Wy „Unionem“ wysyłali nie tylko żydów, ale i katolików.

Herz: Proszę ślicznie, to my musieli za nich 10 marek dopłacić. Co do cen, pobieranych za „Union“ i „Packet“ przez agencję, twierdzi Herz, że ile odebrano za kartę, tyle posyłano Hamburgowi.

Dalsze przesłuchanie dotyczy pomniejszych faktów oszustwa, przez oskarżenie zarzucanych, dalej owego wysyłania wychodźców do Filadelfii, Bostonu i Baltimore okrętami, które tylko do Nowego Jorku dochodziły.

Przewodniczący: W Oświęcimiu płacił biedny wychodźca o 15 marek więcej za kartę. Klausner przyznał, że były w Hamburgu niższe ceny, ale na papierze.

Herz: Tak, widziałem jak drożej płacili.

Sędzia przysięgły p. Bartelmos zauważa, że jest sprzeczność w zeznaniach Herza. Przed chwilą mówił, że nie był w Hamburgu, teraz przyznaje się do tego.

Herz mówi, iż był tylko w prywatnym interesie, gdy do kąpiel helgolandskich jechał. Był w dyrekcji, w domach dla wychodźców. Tylko ten raz był w Hamburgu.

Przewodniczący bada Herza co do udziału Klausnera w czynnościach agencji. Według zeznań Herza, Klausner musiał wiedzieć dokładnie o prowadzeniu interesu. Rozdział zysków następował z końcem miesiąca i wtedy wkładano w koperty to, co każdy miał dostać. Rachunki prowadził Gutman. Sprawdzaliście je?

Herz: Przeglądało się, czy stimuje.

Przewodniczący: Czy były takie wydatki, żeby wszyscy współnicy o nich nie wiedzieli?

Herz: Ukrywali się współnicy.

Przewodniczący: Może nie chcieliście kompromitować pewnych osób?

Herz: Nie.

Dalej, na pytania przewodniczącego, Herz tłumaczy się, iż nie mogli się dopuszczać gwałtu na wychodźcach i ograniczać ich wolność, bo setki osób koło hotelu i do hotelu przychodziło, było to miejsce publiczne, naganiacze z kijami nie stali. Owa piwnica dla wychodźców, to kuchnia w suterenach. Wychodźcy nie żalili się.

Przewodniczący: Przed kim?

Herz: Przychodzili obcy, urzędnicy...

Przewodniczący: Nie było przed kim...

Herz: Więc my potrafili tak zaciemnić, że nikt nie widział?...

Przewodniczący: Tak potrafiliście.

Historję z orłem w agencji, opowiada Herz tak samo jak Klausner. Co do ułatwienia i namawiania do dezercji, broni się również tak samo, jak Klausner, o przekupstwie zaś urzędników nie wie. Co do Iwanickiego specjalnie zeznaje Herz, iż przychodził on tylko do agencji badać, czy nie ma między wychodźcami zbrodniarza. Żadnych umów z nim Herz nie robił. Herz prowadził tylko kasę.

Na poobiedniem posiedzeniu wypytywał przewodniczący oskarżonego Herza dalej o różne pozycje w notatkach i księgach kasowych, a mianowicie o pozycje: Iwanickiego 1070 zł., Iwasia 792 zł., Iwasia 310 zł., Iwanosicza 792 zł., Iwana. — Wszystkie te pozycje miały być wypłacone jednej osobie Iwanickiemu, ale oskarżony o tem nie pewnego powiedział nie umie.

Przewodniczący oświadcza dalej, że w księgach agencji znalazła się też pozycja Srokowskiego, zarządcy urzędu cłowego w Oświęcimiu, w wysokości 302 zł. i zapytuje oskarżonego za co wspólnicy jemu taką sumę płacili. — Oskarżony twierdzi, że o tej pozycji, jak prawie o wszystkich, nie wie, i że tę sumę wziął Iwanicki.

Pozycję Iwaś „Zeitung“ 833 zł. tłumaczy oskarżony tym początkowo, że „Zeitung“ znaczy: gazeta, więc... dopiero przewodniczący przypomina mu, że „Zeitung“ w tem miejscu znaczy: Zeitinger — na co oskarżony się odzywa: „E, to pewnie Guttman jakie figle powypisywał“.

Nadto agencja, jak pokazuje się z licznych pozycji w księgach kasowych, w których nazwiska z umysłu przekręcano, opłacała: Kosteckiego, nadstrażnika skarbowego; Chodowskiego, komendanta żandarmerji w Żyweu; Hubenego, komendanta żandarmerji w Sucheju; Harmatę, wójta, pisarza i policjanta w Brzezince; Mondszaina, policjanta; Srokowskiego; żandarmów w Oświęcimiu; Gacka, nadstrażnika; Jana Hilbersdorfa, kontrolora ruchu w Oświęcimiu; nadto 7 konduktorów i wiele innych osób.

Oskarżony o wypłacie tych pozycji nie stanowczego nie wie, a niektóre z nich stara się wytłumaczyć — i tak twierdzi, że Kosteckiego otrzymywał miesięczną pensję, bo oskarżonemu i Hałatkowi pisał deklaracje, że Hodowski pieniądze od agencji sobie pożyczął, że Harmata wójt, pisarz i policjant z Brzezinki otrzymywał pieniądze za strażenie wychodźców przed pokątnymi agentami, że Srokowski otrzymywał datki na straż ogniową, że Gacek otrzymał pożyczkę na fant (zegarek) i że konduktorzy otrzymywali „napiwki“ za ochronę wychodźców przed pokątnymi agentami i t. d.

Przewodniczący zaznaczywszy, że przesłuchanie świadków wykaże, iż wspomniane osoby z zupełnym innym powodem otrzymywały pieniądze, zapytuje oskarżonego, co oznaczają pozycje: „Fedor“ „Colipairewision“ „Mislowitz — Copieci“ „D. F. B.“ „Feder B. 7“ „Federwein.“ — Biała 83 1/2.

Oskarżony: „Ja nie wiem, to może będzie wiedział Landau“.

Przewodniczący: „Każdy z panów pozostawia tłumaczenie zagadkowych pozycji innym — a nikt ich nie tłumaczy — p. Klausner, co te znaczy „Colipairewision“? „Feder B 7“?

Klausner: Przekręczone słowo „Policairewision“.

Przewodniczący: A-tak! Feder znaczy żandarm, to wiemy żąd inąd. Pozycje te są bardzo ważne, bo odkąd pokazały się w księgach agencji, aresztowania na Podgórzu ustały.

Przewodniczący: Oskarżenie zarzuca nadto panu gwałty publiczne przez wymuszenie, zamknięcie.

Oskarżony: To nie prawda.

Przewodniczący: Postępowanie dowodowe to wykaże. Nadto zarzuca panu oskarżenie, nakłanianie do dezercji żołnierzy z korpusów 1, 11, 7 arm., nadto z obrony krajowej we Lwowie i Krakowie i z honwedów przez czas do kwietnia 1887 r.

Herz temu zaprzecza, poczem przewodniczący wypytuje go o stosunek agentów do współników, na co jednak oskarżony tylko bardzo niedokładne wiadomości jest w stanie podać, bo jak twierdzi Landau a nie on agentami się zajmował.

Odpowiedzią, na zapytanie przewodniczącego co do reklam, które według oskarżonego ograniczały się tylko na rozdawa-

niu „freischeinów“ z mapkami drogi i adresem agencji, zakończyło się posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy. *) Dnia 21 listopada 1889 r.

Lwów, Pszenica 7-80 do 8-40, żyto 6-80 do 7-15, owies obrocny 6-90 do 7-75, jęczmień 6-50 do 7-50, rzepak 15-25 do 16-—, groch 6-— do 8-50, wyka 5-15 do 5-50, bobik — do —, hreczka — do —, kukurduza — do —, chmiel do 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 45-— do 65-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-60 do 8-20, żyto 6-50 do 7-—, jęczmień browarny 6-— do 7-25, owies 6-— do 7-10, groch 6-— do 8-—, wyka 4-80 do 5-25, rzepak — do 15-—, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7-40 do 8-—, żyto 6-40 do 6-80, jęczmień 6-50 do 8-—, owies 6-— do 6-65, groch 6-— do 8-—, wyka — do —, rzepak 15-— do 16-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-90 do 8-50, żyto 6-65 do 7-25, jęczmień 6-50 do 8-—, owies 6-50 do 7-50, groch 6-— do 8-50, wyka — do —, rzepak 15-50 do 16-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25-— do 45-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-— do 11-50 zł.

Usposobienie spokojne, jednak tendencja zwykła. Ceny powoli idą w górę.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(S.) XXIII posiedzenie zagał dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 45 przed południem.

Pos. Ochrymowicz otrzymał 2-dniowy urlop.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego przedstawionym przez p. Wereszczyńskiego udzieliła Izba prawa do poboru myta na przeciąg pięciu lat obszarowi dworskemu w Kołodrubach od mostu na rzece Dniestrze i obszarowi dworskemu wspólnie z gminą w Czudowicach od mostu na rzece Wereszczy.

Nad prośbą gminy Rybno, o przyznanie jej prawa do poboru myta mostowego na Czeremoszu w Rybnie, przeszedł Sejm do porządku dziennego zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego.

Z kolei przedłożył p. Wereszczyński projekt ustawy, zezwalający gminie miasta Buczacza na pobór myta kopytkowego przez trzy lata.

Ustawę tę uchwalono pomimo sprzeciwiania się pos. Huryka. Wywody tego posła zbił pos. Władysław hr. Wołański i oświadczył, że w Radzie powiatowej sami właściciele poparli żądanie gminy i umożliwili załatwienie sprawy pomyślnie.

Przystąpiono do wyboru członka Wydziału krajowego i tegoż zastępcy, przez posłów z kurji gmin wiejskich. Uprawnionych do głosowania jest 74 posłów. Na członka Wydziału krajowego oddano głosów 65, z tych p. Adam Jędrzejowicz otrzymał 34 głosów, p. Sawczak Damian 29 głosów; dwie kartki oddano białe. Wybrany zatem członkiem Wydziału krajowego pos. Adam Jędrzejowicz.

Na zastępcę członka Wydziału krajowego głosowało 64 posłów. Pos. Brykczyski otrzymał 34 głosów i został wybrany. Pos. Rayski otrzymał przy tym wyborze 3 głosy, pos. Teliszewski 3, Sawczak 2 głosy. Białych kartek oddano 22.

Następnie złożył pos. Stanisław hr. Stadnicki sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z wniosków posła Rutowskiego w sprawie gorzelnianej.

Ze względu, że wnioski pos. Rutowskiego, obejmujące pewne szczegółowe życzenia, nie wyczerpują stanowczo całego szeregu upragnionych żądań w tym kierunku,

a merytoryczne załatwienie ich było w komisji z powodu krótkości czasu niemożliwym, dalej z uwagi, że wnioski te przedstawione Rządowi, mogłyby zostać bezcelowymi, podczas gdy zwrócone Wydziałowi krajowemu służyć mogą za materyał dla ankiety, nie może komisja zalecić ich do przyjęcia lecz wnosi:

„Przekazuje się wnioski p. Rutowskiego Wydziałowi krajowemu, z poleceniem udzielenia ich członkom fachowej ankiety przez Rząd w sprawie gorzelnianej zwołać się mającej.“

Pos. Abrahamowicz niezadowolony jest z załatwienia komisji i życzyłby sobie oświadczenia ze strony sprawozdawcy, iż wniosków tych nie należy uważać tylko jako materyał dla ankiety, ale że kraj przywiązuje wielką wagę do żądania objętego wnioskami pos. Rutowskiego. Mowca nie przywiązuje tak wielkiej nadziei jak komisja, do ankiety, którą Rząd ma zwołać, — bo ankieta musi stanąć na stanowisku ogólnie państwowem, więc wygłosi nie jedno, co się nie zgadza z naszym krajowym interesem. Zgoda na to, ażeby ankieta zbadała rozporządzenia objęte przepisami wykonawczemi do ustawy o opodatkowaniu spirytusu, i wytknęła ich wady, ale ten kierunek nie dotyka wszystkich interesów krajowych. Na wniosek pos. Rutowskiego należy zwrócić szczególniej uwagę ankiety.

Pos. Rutowski jest zdania, że Sejm nie powinien poprzestać na dwóch rezolucjach, uchwalonych przez komisję, lecz powinien wypowiedzieć w rezolucjach do Rządu potrzeby i żądania kraju, w tym też celu postawił swoje wnioski, które jakkolwiek może nie wyczerpują wszystkich jeszcze potrzeb, ale też łatwo mogły być w Izbie odpowiednio uzupełnione. Odesłanie wniosków tych do Wydziału krajowego dla udzielenia im ankiecie, nie uważa mowca za właściwe.

Pos. Gross zaznacza, że komisja nie zapoznawała wcale wniosków pos. Rutowskiego, — ze względu jednak na to, że wnioski te nie są wyczerpującymi, i ani przez wnioskodawcę w sposób przekonywający umotywowane, ani też nie jest wiadomem, czy przez mieszkańców kraju są podzielane, — musiano zaproponować, aby wniosek udzielono pod obrady ludzi fachowych, z których ankieta ma być złożoną, celem rozpatrzenia i uzupełnienia.

Posł Szczebanowski wnosi, ażeby oprócz ankiety, jakaby Rząd miał obowiązek do Wiednia dla tej sprawy zwołać, uchwalono rezolucję do Wydziału krajowego z wezwaniem, ażeby powołał jak najspieszniej ankiety krajową, którejby zadaniem było rozpatrzyć sprawę i wszystkie żądania kraju przygotować dla ankiety, co byłoby zarazem dyrektywą dla polskich członków ankiety, mającej być przez Rząd powołaną do Wiednia.

W ten sposób odpadłaby potrzeba uchwalania wniosków pospiesznie, zwłaszcza, że one nie obejmują wszystkich naszych wymagań.

Posł Rutowski zgodził się na ten wniosek.

Sprawozdawca posła Stanisław Stadnicki odparł zarzuty komisji poczynione, poczem uchwała Izba wniosek komisji i rezolucję p. Szczebanowskiego.

Z porządku dziennego przedłożył generalny sprawozdawca budżetu p. Bobrzyński sprawozdanie komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1890.

Sprawozdawcami pojedynczych działów są posłowie: Abrahamowicz, Biliński, Czyżewicz, Goldman, Jędrzejowicz Stanisław, Madeyski, Marchwicki, Romańczuk, Scipio, Skalkowski, Skrzyński, Stadnicki Jan, Zagórski.

Budżet krajowy na rok 1890 obejmuje wydatki funduszu krajowego 4,657.474 zł., dochody 498.368 zł., niedobór w sumie złr. 4,159.106.

Komisja budżetowa wnosi:

I. Na pokrycie części niedoboru w budżecie funduszu krajowego na rok 1890, upoważnia się Wydział krajowy do użycia kapitału „funduszu policyjnego“ w wysokości jego obecnej, tytułem pożyczki 4 i pół procentowej, która ma być zwróconą funduszowi policyjnemu, gdy Sejm założenie domów pracy przymusowej uchwali. II. Dla pokrycia reszty niedoboru w budżecie funduszu krajowego na rok 1890, pobierany ma być w roku 1890 dodatek krajowy do podatków bezpośrednich po 86 centów do każdego złotego całej należności tych podatków. III. Upoważnia się Wydział krajowy do przenoszenia oszczędności w jednej rubryce wydatków zwyczajnych na potrzeby innych rubryk tychże wydatków zwyczajnych, jednak z zastrzeżeniem usprawiedliwienia każdego zobowiązania do budżetu uchwalonego. IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał dokładnie czyli i pod jakimi warunkami dałaby się przeprowadzić unifikacja wszystkich długów funduszu krajowego i ażeby ewentualnie projekt takiej unifikacji Sejmowi na najbliższej sesji sejmowej przedłożył.

Gabinet francuzki odniósł wielkie w Izbie zwycięstwo. Deklaracya odczytana przez p. Tirarda, której obszernie i wyczerpujące streszczenie przyniósł nam wczorajszy telegram, została przyjęta z zadowoleniem i uznaniem przez całą prawie Izbę. Mężkie to i stanowcze oświadczenie przyczyni się niezawodnie do skonsolidowania większości. Umiarkowany ale silny rząd wewnątrz, pokój na zewnątrz — oto w krótkich słowach program, któremu z pewnością przyklasną wszyscy przyjaciele Francji. Zobaczmy tylko, czy i o ile potrafi rząd i większość wprowadzić w czyn te piękne słowa *That is the question!*

Angielski sekretarz stanu Fergusson wyraził w swojej mowie nadzieję, że nowy rząd brazylijski uzna zawarte traktaty i dotrzyma zobowiązań poprzedniego rządu, dalej oświadczył, że Turcyja robi co może aby porządek przywrócić na Krecie.

Według korespondencyi z Aten do dzienników berlińskich, prezydent gabinetu Trikupis, pomimo ostrzeżeń, iż nie może liczyć na poparcie mocarstw w sprawie kreteńskiej, zaznaczył jednak dość wyzywająco ewentualną postawę rządu greckiego. Według korespondenta *Vossische Ztg.* powiedział Trikupis w parlamencie: Stanowisko rządu jest następujące:

„W obec zachowania się mocarstw wielkich, od których nie mogą Kreteńcy na teraz spodziewać się poparcia, żądaliśmy utrzymania tylko *status quo* na wyspie, wydania amnestyi i zapewnienia reform ekonomicznych i administracyjnych. Obecny stan na wyspie sprzeczny jest z traktatem berlińskim. Na zasadzie i na mocy właśnie tego traktatu, uważa się Grecyja uprawnioną zobowiązaną, dawać Kreteńczykom wszelką możliwą pomoc, jeżeli zwłaszcza Porta bezzwłocznie nie spełni powyżej wyrażonych żądań. Porta sama wywołała te zaburzenia, ażeby umocnić na wyspie swoją militarną pozycyę, pomimo to Grecyja jest przekonana, że przyszłość Krety polega tylko na złączeniu z królestwem. Walka stanowcza hellenizmu przeciw Portce musi być jeszcze odroczone, ale gdyby niezależnie od nas jutro wybuchła, to cały naród pochwyciłby za broń“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wadowice, 21 listopada. (Tel. pr.) Dziś przesłuchano Loewenberga. Oskarżony ten broni się co do zarzuczonego oszustwa tem, że ceny okrętowe dla Oświęcimia były jedne i te same bez różnicy okrętów, a wychodzący dla tego w znacznej części jechali okrętami „Union“ nie „Packetu“, bo pierwsze w środę odchodziły, a drugie w niedzielę, przybywszy przeto do Hamburga w poniedziałek, nie chcieli na własny koszt do niedzieli czekać. Loewenburg zeznaje trudno i przewodniczący musi po słowie wydobyc zeznania.

Kraków, 21 listopada. (Tel. pr.) Toczą się rokowania, względem utworzenia żeglugi parowej na Wiśle, między Krakowem a Królestwem Polskiem; na brzegu rosyjskim Wisła już uregulowana

Wiedeń, 21 listopada. Pan Minister wyznał i oświecenia zamianował profesora IV gimnazjum we Lwowie, Władysława Fronca, okręgowym inspektorem szkolnym, dla okręgu szkolnego Mielec i Tarnobrzeg.

Wywody i przykłady mowcy mają nam dać nadzieję, że jest możliwe podniesienie się ekonomiczne kraju, jeżeli wyteżymy energię w celu zrównania się z pracą innych narodów. Srodków do tego nam nie brak, byle energia się znalazła

Ze wszystkich stron Monarchii nadchodzą doniesienia o święceniu dnia Imienia Najj. Pani uroczystymi nabożeństwami.

Królowa rumuńska Elżbieta w powrocie z Wiesbadenu do Bukaresztu przejeżdżała przedwczoraj przez Wiedeń.

Presse donosi: że te Sejmy krajowe, które mają jeszcze do załatwienia obszerniejszy materiał prac będą mogły być zerwane do 26 b. m.

W komisji budżetowej parlamentu niemieckiego zapytał dr. Richter, czy prawdą jest, iż rząd postanowił nie awansować żydów podoficerów rezerwy. Minister wojny odpowiedział, że jest to sprawa, obchodząca korpus oficerski, lecz że naturalnie żywioły opozycyjne muszą być z armii usuwane ze względu na karność. Minister zaprzeczył w końcu stanowczo, jakoby w wojsku cierpiano antysemitką agitacyę

W komisji zajmującej się ustawą antysojalistyczną, obradowano w ostatnich dniach nad paragrafem, upoważniającym rząd do wydania. Z mów, jakie przy tej sposobności wygłosili członkowie różnych stronnictw, możnaby wnosić, że komisya oświadczy się przeciw przyjęciu tego paragrafu, jeśli na ostateczne głosowanie jej nie wpłynie oświadczenie ministra Herrfurtha, że rząd bez paragrafu tego żadną miarą obyć się nie może.

W Niemczech, jak donosi jeden z dzienników, przygotowują na 1 kwietnia 1890 zmianę załóg w rozmiarach niepraktykowanych od r. 1871. Przedewszystkiem mają być wzmocnione wszystkimi rodzajami broni fronty zagrożone i domniemywane linie operacyjne.

Z Petersburga zawiadamiają, iż w najbliższym już czasie brygady pograniczne otrzymają zupełnie nową organizacyę.

Do *Czasu* piszą, iż król Milan podczas ostatniego pobytu w Wiedniu zapewniał, iż nie stanął żaden układ co się tyczy królowej Natalii i jej stosunku do syna, a to dla tego, że chce ona zamieszkać w Serbii, na co zgodzić się nie może, gdyż abdykował właśnie w celach wprost przeciwnych tym, które pobyt królowej w kraju ma na oku. Zatem i dalej stosunek króla Aleksandra do matki zależnym będzie od każdorazowego zezwolenia króla Milana. Zresztą sam król Milan zdaje się przewidywać możność zwrotu antydy nastycznego, a nawet sfery rządowe w Belgradzie poczynaają niepokoić się emigracyą czarnogórską, w której upatrują zwiastuna i pionierów propagandy, oraz daleko sięgających planów.

Poseł Szczepanowski choć w wielu szczegółach nie zgadza się z poprzednim mowcą, jednak konstatuje, że z jego krytyki wieje duch nie destrukcyjny, ale duch krytyki organicznej, dążący do naprawy stosunków, a przeto mowca zgadza się ze stanowiskiem, z jakiego poprzednik na sprawę budżetową się zapatruje.

Berlin, 21 listopada. (Tel. pryw.) Półoficyalnie zaprzeczają wiadomości o zaręczynach carewicza z księżniczką pruską Małgorzatą.

Berlin, 21 listopada. Z Zanzibaru donoszą oficjalnie: Dnia 10-go b. m. przybył Stanley, w towarzystwie Emina-baszy do Mopwamwa. Kapitan Wissman oczekuje ich przybycia w Bogamoyo najwcześniej 1-go grudnia. Stan zdrowia Stanleya zadawalający.

Petersburg, 21 listopada. (Tel. pr.) Izwolski przybędzie tutaj w tych dniach, aby złożyć sprawozdanie ze swych rokowań z Kuryą.

Bukareszt, 21 listopada. Królowa powróciła tu wczoraj. Na dworcu kolejowym witali ją: król, następca tronu, ministrowie i naczelnicy władz. Damy wręczyły jej wspaniałe bukiet.

Genua, 21 listopada. Skutkiem złego ustawienia zwrotnicy, nastąpiło na dworcu kolejowym w Rappallo zetknięcie się pociągu osobowego z towarowym. Jeden strażnik pociągu osobowego został zabity, a starszy konduktor ciężko ranny. Obiega pogłoska, iż więcej jeszcze osób jest rannych.

Wenecya, 21 listopada. Carewicz rosyjski przybył tu wczoraj w najściślejszym *incognito*. Dotychczas nie opuścił swego jachtu.

Paryż, 21 listopada. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie, zakazujące dowozu do Francji i przewozu wołów, baranów, kóz i świń, pochodzących z Niemiec i Austro-Węgier.

Londyn, 21 listopada. Z Chin donoszą o strasnej katastrofie powodziowej. Rzeka Janczekiang wystąpiła dnia 11-go października z łożyska i zalała przeszło stumilową przestrzeń. Około 1000 osób utonęło, a 15.000 zostało bez dachu i chleba. Kilka portów zniszczyły fale rwącej rzeki.

Nowy York, 21 listopada. Cesarz dom Pedro, gdy go zawiadomiono o proklamowaniu republiki oświadczył, iż licząc się z okolicznościami ustępuje przed przemocą i opuści kraj, w obec którego w ciągu niemal półwieku składał dowody miłości i poświęcenia. Zawsze też będzie żywił gorące uczucia dla Brazylii.

Wszyscy generałowie, sędziowie i inne osoby stanu wojskowego i cywilnego oświadczyli się już podobno za republiką.

Tygodnik ilustrowany dla dzieci
Wieczory Rodzinne,

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale następnym, równie jak w bieżącym, w formacie powiększonym z dwoma dodatkami; z tych jeden ilustrowany dla młodzieży, drugi książkowy. Zawiera powieści wyborowe dla Młodzieży, które, oprawne końcu roku, tworzyć będą Biblioteczkę domową. Obok treści, nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne, na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych, w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru oraz konkursy robót dla pałeczek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, rycin, fotografii i t. p. przedmiotów.

Zapewniwszy sobie stałe współpracownictwo p. Zofii Urbanowskiej, autorki powieści p. t. „Księżniczka“, książki dla młodzieży, premiowanej na konkursie, Redakcja pomieści nową jej powieść, prócz tego rozpoczęła w dodatku druk powieści z czasów dawniejszych przez Michalinę Grzymałę Zielińską p. t. „Szesnaścieletni Wojewoda“, w tekście zaś Pogadanki naukowe, Legendy i Podania dawne, Podróże po kraju i opisy przygód w innych częściach świata, a mianowicie: Podróż naokoło świata młodego wędrowca. Utwory Henryka Wernica, Bronisławy Porawskiej, autorki „Reginki“ Zuzanny Morawskiej i innych swych współpracowników.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4 na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. Galicyi zł. 6, — w Poznańskim marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi. Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wie-

podług zegara lwowskiego, w nocy pociąg mieszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 20 listopada 1889.

	płaca żądana walutą austr.	
	złr.	gr.
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	136 75	180 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	231	234 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	233	237 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 35	101 35
„ „ „ 5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premią	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 25	101 25
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	97 —
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 25	101 25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	93 50	94 50
„ „ „ 4 1/2 pr. „ „ 53	98 50	99 50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92 70	93 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. wa. w likwidacyi	46	49 —
3. Listy dłużne z 100 zł.		
Ogól. rol. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	105 —
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91	92 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	104	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	24	26 —
5. Losy miasta Krakowa		
„ „ „ Stanisławowa	—	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 66
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleonodor	9 44	9 54
Półimperyal	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
„ „ papierowy	1 24 1/2	1 26 1/2
60 marek niemieckich	53 15	59 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 listopada 1889.

	płaca żądana	
	złr.	gr.
I. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.30	85 50
lut-y-sierpień	85.20	85 40
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	85.70	85 90
kwiecień-październik	85.70	85 90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.		
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	133 —
1860 po 100 zł. 5 pr.	139.35	139 60
1864 po 100 zł.	144 —	145 —
1864 po 50 zł.	177.25	178 —
1864 po 50 zł.	177.25	178 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151 —	151 50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.75	100 95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	103.70	103 90
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.20	105 —
Galicyi	104 —	105 —
Niższej Austrii	109.50	110 50
Siedmiogrodu	104.50	105 10
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88 95	88 50
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	144 20	144 60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310 —	310 50
Niższo-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	566 —	570 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	283 —	287 —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	219.10	219 60
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	923 —	923 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	58 —	59 —
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	383 —	384 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Praszów-Taru. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2590 —	2595 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	187.75	188 25
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w	232 50	233 —

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 233 25 233 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 130 59 131 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 130 50 131 —

4. Listy zastawne losowane

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.50	101 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	108.25	108 75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—	—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.50	98 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97 —
„ „ „ „ po 5 pr.	100.40	101 —
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotnie	100.40	101 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	97.50	98 25
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100 —	100 —
5. Losy (w. a.)		
a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.	161 70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	140.	100 60
„ „ „ po 100 zł. w. a.	100.80	101 60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	99.90	100 40
„ „ „ (Jarosław-Sokal)	99 60	100 —
Kol. gal. Lwów-Czern. Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.30	82 —
„ „ „ z r. 1884	89 —	89 30
„ „ „ z r. 1866	—	—
„ „ „ z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.30	100 90
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa	135.50	136 —
Clarego po 40 zł. m. k.	59 —	60 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127 —	128 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—	39 —

DZIENNIK URZĘDOWY

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12096 (7235 1-3)
Zygmunta Mittlera, Adolfa Mittlera i Józefa Mittlera niewiadomych z miejsca pobytu zawiadamia się, iż w sprawie Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie przeciw Konstantemu hr. Reyowi o 3347 zł. 86 ct. kuratorem dla nich adw. dr. Schoen, ze substytucją adw. dra Smolarskiego ustanowieni zostali, dla czego albo do ustanowionego kuratora zgłosić się lub innego pełnomocnika Sądowi podać mają.
C. k. Sąd krajowy
Kraków, 27. września 1889.

L. 7563 (7208 1-3)
C. k. Sąd obwodowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z istnienia i miejsca pobytu Gdański Dom handlowy Foeniges Konopacki & Comp. że przeciw niemu wniosła do tutejszego Sądu dnia 4. października 1889 l. 7563 Kazimira Br. Bahidy pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie praw zastawu dla sum 20 802 złi pol. 46 gr. i 5998 zł. pol. 49 gr. na rzecz jego w stanie biernym dóbr Grodzisko dolne i Grodzisko miasteczko także Laska dolna zwane lwh. 592 intabulowanych zpn. i że dla niego kuratorem adw. dra Hermana Leckera w Rzeszowie ustanowiono i temuż powyższy po-

zew celem wniesienia obrony w dniach dziesięciu wręczono.

Wzywa się zatem powyższego pozwanego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył lub też innego sobie zastępcę obrał i tegoż Sądowi tutejszemu wskazał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Rzeszów, 10. października 1889.

L. 7349 (7211 1-3)
C. k. Sąd powiatowy
Kraków, 8 października 1889.

L. 7349 (7211 1-3)
C. k. Sąd powiatowy
Kraków, 8 października 1889.

którzy się zgłoszą i prawa swe dziedziczenia wykażą, pertraktowanym i im przyznany będzie, nie przyjęta zaś część spadku, albowiem gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek Państwu jako bezdziedziczny, wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kraków, 8 października 1889.

L. 17231 (7216 1-3)
Tarnowski Sąd obwodowy uwiadomiam z miejsca pobytu niewiadomego Jana Bieleckiego, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dra Szancera kuratorem celem zastępstwa go w sprawie wekslowej Izrael Grina pto 50 zł. wa. zpu. wczętej pozwem de praes. 23 października 1889 l. 17231
Tarnów, 24 października 1889.

L. 4924 (7440 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludmilę Cieńciewicz i Sydonię Majerberg, że ustanowił dla nich kuratorem Wilhelma Petry kandydata notaryalnego w Bolechowie celem doręczenia im tutejszych uchwał z 23 czerwca 1889 l. 4924 które w sprawie Isaka Hauptmana, Mojżesza Hauptmana, Józefa Nehmlicha i Arjego Goldschlaga przeciw spadkobiercom Józefa Starke o 640 zł. 15 ct. m. k. czyli 672 z-

zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Hersza Wachsa i Mojżesza Wachsa, że celem doręczenia im tutejszo-sądowej uchwały tabularnej z 20 września 1888 l. 3209 dotyczącej wpisu prawa własności do realności wykazem hipotecznym l. 579 księgi gruntowej gminy Podkamień objętej kuratorem dla nich Jakóba...

L. 41811 (7306 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza księgi gal. kasy oszczędności we Lwowie, Nr. 24525 na imię Danyły Kinesz opiewającej, z pierwotną wkładką 300 zł. aw. dnia 9 listopada 1888 wniesioną, której stan z dniem 1 lipca 1889 307 zł. 73 ct. wynosił, aby takową w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniej insercyi tego ogłoszenia w urzędowej części gazety Lwowskiej licząc temu sądowi przedłożył inaczej księżeczka ta za umorzoną uznana zostanie.
Lwów, 10 października 1889.

L. 6648 (7108 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Hund a w razie jego śmierci jego nieznanymi spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 13 września 1889 l. 6648 przez Samuela Auerbacha pozwu o wykreślenie sumy 20 zł. m. k. ze stanu biernego ciała hip. a. wyk. 252 gm. katastralnej Złoczów na rzecz Karola Hund zahypotekowanej celem zastępowania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kur. tutejszy adw. dr. p. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kafińskiego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikiem zle skutki sobie samym przypisać będą musieli.
Złoczów, 21 września 1889.

L. 6647 (7107 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Waclawa Morawetz a w razie jego śmierci jego nieznanymi spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 13 września 1889 l. 6647 przez Samuela Auerbacha pozwu o wykreślenie sumy 45 zł. m. k. ze stanu biernego 1/2 ciała hip. l. wyk. 252 gm. kat. Złoczów na rzecz Waclawa Morawetz zahypotekowanej celem zastępowania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. Dr. p. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kafińskiego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikiem zle skutki sobie samym przypisać będą musieli.
Złoczów, 21, września 1889.

L. 3883 (7023)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 10 sierpnia 1889 wykreślona została w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firma Mendla Silbermana dzierżawcy młyna wodnego propinacji, tartaku i magiu w Jasienicy z powodu zwinienia interesów.
Sanok, dnia 17 sierpnia 1889.
Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 4224 (7021 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadomiam z miejsca pobytu niewiadomego Michała hr. Platara Syberg, że w sprawie tabularnej Henryki hr. Plater o zainstabulowanie prawa zastawu sumy 125000 zł. aw. w stanie biernym dóbr Sredniawieś jako na karcie głównej zaś dóbr Hoczew i Bachłowa jako na kartach ubocznych ustanowiono dlań celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 26 stycznia 1889 l. 306 kuratora w osobie adw. Dra Flakowicza w Sanoku.
Sanok, dnia 7 września 1889.

L. 3882 (7022)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza iż dnia 10 sierpnia 1889 wykreślona została w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firma Izraela Kranza dzierżawcy browaru piwnego i propinacji w Domaradzu z powodu zwinienia interesów
Sanok, dnia 17 sierpnia 1889.
Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 4338 (7049 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Wojciecha Gerlaka, którego obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że dnia 7 grudnia 1887 zmarł w Lipnicy ojciec jego Wawrzyniec bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Wzywa się Wojciecha Gerlaka, by w ciągu roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku tego wniosł, inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzi się ze zgłaszającymi się dzie-

dzicami i z Janem Paluszkiem kuratorem dla Wojciecha Gerlaka ustanowionym.
Kolbuszowa, 1. września 1889.

L. 3069 (7008 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamiając, iż w roku 1878 zmarł na Podzamczu Franciszek Choina wzywa nieznaną z pobytu Maryę Choina aby do roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiła się do spadku inaczej spadek będzie przeprowadzonym z dziećmi deklarowanymi i kuratorem Piotrom Jaworkiem dla niej ustanowionym.
Kamionka Str. dnia 24 kwietnia 1889.

L. 4679. (7048 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Neissa, że Towarzystwo zalickowe w Kolbuszowie wniosło przeciw niemu prośbę o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu sumy 168 zł. 55 ct. w. a. zpn. że na prośbę tę rezol. ts. z dnia 23 marca 1889 l. 2050 sąd tutejszy dozwolił tego prawa zastawu i że dla niego Maciej Gorzelany wójt z Kolbuszowy górnej kuratorem ustanowiony został.
Kolbuszowa, 31. lipca 1889.

L. 7417 (7098 2—3)
Ropczycki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Wojcika, iż Marcin Pasowicz wniosł przeciw niemu i spół. pozw de praes 30. grudnia 1888 l. 11981 o oddanie w posiadanie 4/20 części realności pod lwh. 89 ks. gr. gminy Mała zpn. i że kuratorem dlań ustanowiony został adw. dr. Ujejski.
Poleca się pozwanemu, aby kuratorowi udzielił w tej sprawie informacji, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.
Ropczyce, 29. sierpnia 1889.

Licytacje.

L. 1305 (7615 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 168 zł. 40 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 128 księgi gruntowej gminy Hołokówka objętej dłużników Wasyla i Andrucha Rechmanów własnej i realności objętej 247 wykazem hipotecznym tej samej gminy Kaśki z Łakotów Swidryk własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane będą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tychże realności w kwocie 208 zł. 50 ct. przyjęta.
Wadyum 20 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tychże realności można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszczyński c. k. notaryusz w Komarnie.
Komarno, dnia 30 maja 1889.

L. 5799 (7424 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie 24 rat po 6 zł. i reszty kapitału 26 zł. 95 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 19 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 92 księgi gruntowej gminy Koniuszki tuligowskie objętej dłużnika Iwana Mareczko (Danyłów) własnej z tem, że na pierwszym terminie za jaką bądź cenę sprzedana będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 300 zł. aw. przyjęta.
Wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisaną powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Łuszczyński c. k. notaryusz w Komarnie.
Komarno, 20 lipca 1889.

L. 10996 (7310 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 4 rat po 105 zł. 25 ct. i reszty kapitału 1838 zł. 75 i 192 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjną sprzedaż realności w Nowosiółce położonej wyk. hip. 1098 i 1452 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej dłużnika Emila Rath własnej, w drodze publicznej licytacji w dniach 17 grudnia 1889 i 17go

stycznia 1890 każdym razem o godz. 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2627 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 262 zł. 70 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisaną przejrzyć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 2 września 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.
Podhajec, 28 września 1889.

L. 9949 (7585 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 48 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Ludwika Mysińskiego w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości l. wykazu h. 708 gm. kat. Bochnia objętej dłużniczki Wiktorii Izdebskiej 2 Laskowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.
Wadyum wynosi 10 zł.
Bochnia, dnia 16 października 1889.

L. 4816 (7653 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem, w dniu 19 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 23 według wyk. hip. 70 księgi gruntowej gminy Smolnik Wasyla Ustianowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 15 rat po 6 zł. i reszty kapitału 11 zł. 60 ct. wa.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Lutowska, dnia 15 października 1889.

L. 30625 (7333 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu, w celu zaspokojenia pretensyi gal. banku hipotecznego, Emanuela Fränkel i galicyjskiej kasy oszczędności w kwotach 255 zł. 60 ct., 900 zł. tudzież 421 zł. 94 ct. z pn., odbędzie się dnia 19 grudnia 1889 w sali rozpraw o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do dr. Piotra Suszkiewicza i Zygmunta Gollob jako spadkobierców Kornela Suszkiewicza wedle kart. B. poz. 3 wyk. hip. dzieł. I. l. 334 należącej realności pod l. 375 1/4, nową nr. 12 przy ulicy Ossolińskich we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 24.630 zł. jednak nie niżej 1/3 części takowej 8267 zł. sprzedana zostanie że jako wadyum kwota 1231 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnym wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 stycznia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lił kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lehmann mianowany został.
Lwów, dnia 19 października 1889.

L. 10995 (7202 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 39 w Haliczu i Siołku położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Iwana i Maryi Grochów własnej w drodze publicznej licytacji w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdą r zą o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 200 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 20 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisaną przejrzyć można w tus. registraturze.

L. 5001 (7655 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 30 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 63 w Wołosatem położonej Augusta br. Künsberga własnej na rzecz Abrahama Liebera pto 329 zł. zpn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt opisaną i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratora p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza z Lutowisk.
C. k. Sąd powiatowy
Lutowska, dnia 24 października 1889.

L. 1576 (7591 1—3)
W dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 o 10 rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności lwh. 45 ks. gr. gm. Czarna objętej celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Smorąga w kwocie 100 zł.
Cena wywołania wynosi 1545 zł.
Wadyum 154 zł. 50 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.
Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk Jakóba Krzana w Łańcutu.
C. k. Sąd powiatowy
Łańcut, 3 września 1889.

L. 2750 (7676 1—3)
W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klügera celem zaspokojenia wierzycielności 80 zł. wa. zpn. publiczną sprzedaż realności pod lk. 5 w Orawczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Łukasza Papura własnej w dwóch terminach 17 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami.
1. Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł. zakład 85 zł. wa.
2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.
Skole, dnia 1 września 1889.

L. 10994 (7201 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 115 w Nowosiółce położonej wyk. hip. l. 463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej dłużniczki Maryi Mandzys ur. Antymis własnej w drodze publicznej licytacji w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 1000 zł. wa. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 100 zł.; resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisaną przejrzyć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 28 czerwca 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.
Podhajec, 27 września 1889.

L. 6301 (7588 1—3)
Celem ściągnięcia wierzycielności Chunya Fechtera w kwocie 733 zł. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 14/14 (części realności) pod l. d. 34 wyk. hip. l. 146 gminy Bóbrka objętej, dłużnika hip. Wincentego Wojciecha dw. im. Bienkowskiego własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 331 zł. poręczona 34 zł. i że powyższe części (realności) powyższej na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.
Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.
Resztę warunków w tus. Registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 5001 (7655 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 30 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 63 w Wołosatem położonej Augusta br. Künsberga własnej na rzecz Abrahama Liebera pto 329 zł. zpn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt opisaną i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratora p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza z Lutowisk.
C. k. Sąd powiatowy
Lutowska, dnia 24 października 1889.

L. 1576 (7591 1—3)
W dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 o 10 rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności lwh. 45 ks. gr. gm. Czarna objętej celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Smorąga w kwocie 100 zł.
Cena wywołania wynosi 1545 zł.
Wadyum 154 zł. 50 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.
Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk Jakóba Krzana w Łańcutu.
C. k. Sąd powiatowy
Łańcut, 3 września 1889.

L. 2750 (7676 1—3)
W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klügera celem zaspokojenia wierzycielności 80 zł. wa. zpn. publiczną sprzedaż realności pod lk. 5 w Orawczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Łukasza Papura własnej w dwóch terminach 17 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami.
1. Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł. zakład 85 zł. wa.
2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.
Skole, dnia 1 września 1889.

L. 10994 (7201 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 115 w Nowosiółce położonej wyk. hip. l. 463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej dłużniczki Maryi Mandzys ur. Antymis własnej w drodze publicznej licytacji w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdą r zą o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 200 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 20 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisaną przejrzyć można w tus. registraturze.

L. 38318 (7697 1-3)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia w c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 8 września 1889 l. 54269 pod tymi samymi warunkami przedsięwzięta zostanie celem wydzierżawienia poniżej wymienionych stacyj mylnicznych trzecia licytacja na dniu 3 grudnia 1889.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadium równające się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 2 grudnia 1889 godziny 2 po południu na ręce Na czelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie.

Blizsze warunki można przegladnąć przy c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie, oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej.

porząd.	Nowa stacya	Rodzaj myta	Cena wywołania zł.	Licytacja odbędzie się
1	Skawina	drogowe i mostowe	1630	3 grudnia 1889.
2	Wadowice	ditto	3710	

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.
Kraków, dnia 15 listopada 1889.

L. 15129 (7650 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 500 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej ciała tabularnego wykazem hipotecznym 191 księgi gruntowej dla gminy Schodnicy objętego, przedtem dr. Władysława Wolskiego a obecnie Jana Mazura własnej na rzecz Jana Niewiadomskiego w dniach 12 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 140 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p. Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 30 września 1889.

L. 5175 (7486 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Seliga M. Reissfelda przeciw Dawidowi Leibie Bojdek kwoty 4000 zł. z pn., przedsięwzięty będzie dnia 16 grudnia 1889 i 20 stycznia 1890 zawsze o godz. 10 rano przed południem w zabudowaniu sądownym jawny przetarg przymusowy majątności tabularnej Marjanka Mikołajowska 454 wykazem hip. księgi gruntowej majątności tabularnych objętej.

Przy pierwszym terminie majątność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania 22645 zł. wynoszącą, przy drugim zaś terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Poręczne wynosi 226 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Kaflińskiego z przedstawieniem adw. dr. Billeta w Złoczowie.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, 30 września 1889.

L. 4929 (7657 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1889 i 20 stycznia 1890 o godz. 10tej rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 190 lwh. 161 ks. gr. gminy Sulkowice, solidarnego dłużnika Józefa Soltysa własna realność l. w. h. 462 ks. gr. gminy Sulkowice solidarnego dłużnika Wojciecha Łojka własna, realność lwh. 464 ks. gr. gminy Sulkowice, solidarnego dłużnika Jana Kozłuka własna, realność lwh. 465 ks. gr. gminy Sulkowice solidarnego dłużnika Kazimierza Puchoty własna, realność lwh. 466 ks. gr. gminy Sulkowice solidarnego dłużnika Marcina Postawy własna i realność lwh. 467 ks. gr. gminy Sulkowice, solidarnego dłużnika Michała Rozmusa własna, na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach o 150 zł.

Cena wywołania 436 zł. wa.

Wadium 44 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 6 października 1889.

L. 5480 (7656 2-3)

W dniach 17 grudnia 1889 i 7 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności położonych w Rudnikach a to całego wyk. hip. l. 22 i połowy wyk. hip. l. 23 dłużnika Jana Dawidiaka, syna Fedia własnych, na zaspokojenie wierzytelności Fedia Hussaka pto 43 zł. wa. zpn.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa a to całej posiadłości wyk. hip. l. 22 kwota 300 zł. zaś połowy wyk. hip. l. 13 kwota 310 zł.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania. Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a nad drugim terminie także poniżej takowej. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przegladnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Mickiewicz z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy
Mikołajów, 20 lipca 1889.

L. 3949 (7559 2-3)

W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 16 grudnia 1889 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż publiczna realności lwh. 91 księgi gruntowej gminy Czarna objętej tamże pod l. 751 położonej spadkobierców ś. p. Wojciecha Sochy z przynależnościami na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 361 zł. 23 ct. zpn.

Realność ta z przynależnościami na tym terminie także niżej kwoty szacunkowej 1421 zł. sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 1421 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu, jakoteż dla późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.

Pilzno, dnia 24 września 1889.

L. 4254 (7313 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 o godz. 10tej rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 188 w Myślenicach położonej według lwh. 247 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Józefa Fuke własnej, na rzecz Kalmana Teitelbauma o 214 zł. 50 ct. wa.

Cena wywołania 200 zł. wa.

Wadium 20 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 1 października 1889.

L. 6489 (7586 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Jana Paleczka w kwocie 300 zł. zpn. odbędzie się w dniu 13 grudnia 1889 i w dniu 17 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 83 i połowy realności lwh. 117 w Straconce położonych, do Józefa Klimeczaka należących.

Cenę wywołania stanowi kwota 750 zł.

Wadium 75 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

Biała, dnia 6 września 1889.

L. 6036 (7539 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności w kwocie 70 zł. aw. zpn. należącej się Mojżeszowi Krautmanowi odbędzie się w dniach 16 grudnia 1889 i 20 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 9 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. l. 71 gm. kat. Korabina do Abrahama Kirschenbauma należącej.

Cena wywołania 347 zł. 50 ct.

Wadium 34 zł. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 2 sierpnia 1889.

L. 4100 (7222 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 o godz. 10 z rana, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Trzemesni położonej, według lwh. 50 ks. gr. tejże gminy objętej i połowy posiadłości lwh. 144 tejże ks. gr. objętej Mikołaja Pachacza własnych na rzecz Wojciecha Kalisa o 153 zł. aw.

Cena wywołania 653 zł. 50 ct.

Wadium 66 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 września 1889.

L. 4082 (7571 2-3)

W dniach 16 grudnia 1889 i 24 stycznia 1890 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Zakliczynie położonych wedle whl. 252, 72 i 261 Juliana Kozłowskiego, Antoniego Szczurka i Walentego Flakowicza własnych na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności o 105 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadium 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana. Wojnicz, dnia 1 października 1889.

L. 6286 (7693 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Izraela Gansa przeciw Dawidowi Strauch pto. 150 zł. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Ustrzykach dnia 26 listopada i dnia 27 grudnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 109 księgi gruntowej gminy Ustrzyki objętego.

Wadium wynosi 10 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla wierzyciela hipotecznego a z miejsca pobytu nieznanego Naftalego Halperna ustanowiono p. Karola Morwitza, zaś dla wszystkich innych wierzycieli hipotecznych p. Pawła Szulca z Ustrzyk kuratorami.

Ustrzyki, 28 września 1889.

L. 4824 (7654 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 21 według wykazu hipot. l. 88 księgi gruntowej gminy Stuposiany Jurka Filipa własnej na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 80 zł. zpn.

Cena wywołania 1726 zł.

Wadium 272 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora w osobie Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 15 października 1889.

L. 8413 (7200 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 2500 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 177 i 445 oraz połowy kramów pod lk. 145/4 w Podhajcach położonych, spadkobierców Józefa Zimeta własnych, wedle Dom. II. pag. 922 ks. gr. Podhajce objętych w drodze publicznej licytacji w dniu 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Wadya wynoszą 440 zł., 85 zł. i 8 zł.

resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwe po dniu 21go stycznia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 10 sierpnia 1889.

L. 4255 (7312 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 36 w Dolnej wsi położonej według lwh. 32 ks. gr. tejże gminy

objętej Walentego i Zofii Kisków po połowie własnej na rzecz Kalmana Teitelbauma o 139 zł. 50 ct.

Cena wywołania 734 zł. 50 ct.

Wadium 73 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 3 października 1889.

L. 16837 (7342 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 580 zł. 580 zł. i td. dozwoloną została licytacja dóbr Pleśna Eisenbachowska i Rychwałd wyk. hip. 113 i 819 ks. dóbr tab. objętych w powiecie Tarnowskim położonych do dłużnika Adama Dębickiego należących.

Relicytacja ta odbędzie się w Sądzie tutejszym w jednym terminie a mianowicie w dniu 17 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 41050 zł. aw. zaktórądobrze Władysław Kozarski na publicznej licytacji nabył.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 3387 zł. aw.

Resztę warunków, i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 24 października 1889.

L. 36274 (7554 1-3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności pod l. kons. 59 w Czarynach lwh. 59 Katarzyny Zamojskiej w 55/96, Józefa Czernka w 31/96 i nieletniej Katarzyny Krawczykowej w 10/96 częściach własnej odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja powyższej realności.

Cena wywołania 1900 zł.

Wadium 190 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, 22 października 1889.

L. 13649 (7579 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia reszt wierzytelności 6902 zł. 93 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 18 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Wolfa Zinkesa w Tarnopolu pod lk. 23 i 25 położonej.

Cena wywołania wynosi 40.000 zł.

Wadium 2000 zł. wa.

Sprzedaż nastąpi przy powyższym terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej kwoty 14.000 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono jest kuratorem adw. dr. Glogiera a adw. dr. Łuczakowski zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 2 listopada 1889.

L. 4692 (7708 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 905 zł. zpn. odbędzie się w dniach 18 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności lwh. 232 i 234 w Bieczu Estery Blimy Süsskind własnych.

Cena wywołania realności lwh. 232 w Bieczu 1750 zł.

Wadium 175 zł.

Cena wywołania realności lwh. 234 w Bieczu 1250 zł.

Wadium 125 zł.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

Biecz, 23 października 1889

L. 1538 (7677 1-3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Seliga Ensel celem zaspokojenia wierzytelności 15 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86 w Korostowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Hrycia Mihowicza własnej 17 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

1. Cena wywołania stanowi kwota 165 zł. zakład 16 zł. 50 ct.

2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Skole, 28 czerwca 1889.

L. 11418 (7379 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 12 grudnia 1889 niżej ceny szacunkowej licytacja realności według wyk. hip. 12 Zaslawie Jana Karczmaryka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia 19 rat po 9 zł. i 32 zł. 75 ct. zpn.
Cena wywołania 250 zł.
Wadium 25 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego m. d. Sanok, dnia 27 września 1889.

L. 3139 (7610 3-3)
Celem ściągnięcia wierzytelności Salamona Sanerberga w kwocie 90 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 12 grudnia 1889 i 9 stycznia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 187 wyk. hip. l. 536 gminy Bóbrka objętej dłużniczką Ludwiki Michałkiewicz własnej z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 573 zł., poręczne 58 zł. wa. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbroce.
Reszta warunków w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy Bóbrka, dnia 30 czerwca 1889.

L. 4513 (7490 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności bocheńskiej w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 780 i 875 gm. kat. Bochnia objętej dłużniczką Antoniego Kici własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. A. Serafiński.
Wadium wynosi 33 i 68 zł. wa.
Bochnia, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 9525 (7673 3-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 listopada 1889 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 grudnia 1889 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 330 gminy Kamionka Mosesa Majera Frankla względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Sary Itte Frankel własnej na rzecz Jana Rychwy pto. 100 zł.
Cena wywołania 1300.
Wadium 130 zł.
Z c. k. Sądu powiatowego Kamionka st., d. 14 października 1889.

L. 12623 (7271 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia dwóch rat pożyczkowych po 298 zł. 20 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 12 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Zilza pod l. 36 star. 2090 now. w Tarnopolu położonej.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 14000 zł. wa.
Wadium 1400 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 sierpnia 1889 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Blaustejna a p. adw. Dr. Horowitza zastępcą tegoż.
Tarnopol, 15 października 1889.

L. 5187 (7624 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Hilarego Podoskiego w kwocie 175 zł. 51 kr. z większej 359 zł. 54 ct. pochodzącej z przyn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 19/198 części dóbr Ptaszkowa wykazem hip. l. 374 i 19/198 części dóbr Królowa Ruska wykazem hip. l. 429 objętych, dłużnika Zygmunta Franciszka 2-im Podoskiego własnych według protokołu uchwały z dnia 12 stycznia 1889 l. 8426 do Sądu przyjętego egzekucyjnie oszacowanych w dwóch terminach na dniu 12 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu Sądowym.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mających części dóbr

Ptaszkowa i Królowa ruska w łącznej sumie 2142 zł. 70 ct.
Wadium wynosi 214 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Nowy Sącz, d. 26 października 1889.

L. 13979 (7645 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku włościańskiego w likwidacji sumy 315 złr. w. a. zpn. licytacją realności Bernarda Schellera własnej, wyk. hip. l. 7 gminy kat. Kulparków II objętej na dzień 12 grudnia 1889 i na dzień 16 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.
Cena wywołania 1200 zł. w. a.
Wadium 120 zł. w. a.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paździera.
Lwów, dnia 28 września 1889.

L. 5899 (7019 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach przeprowadził w sprawie egzekucyjnej Józefa Rekesa przeciw Błażejowi i Agacie Kulałom o 150 zł. w. a. w dniach 16 grudnia 1889 i 27 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacją publiczną sprzedaż realności wykaz hipoteczny l. 100 księgi gruntowej gminy Wolica piaskowa objętej.
Cena wywołania 532 zł.
Wadium 53 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz dr. Strzelbicki w Ropczycach.
Ropczyce, 9 września 1889.

L. 16064 (7600 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz adw. dr. Jakóba Lilla sumy 1175 zł. wa. zpn. licytacją realności Simche Aberdama własnej wyk. hip. l. 67 gminy Brzuchovice objętej na dzień 12 grudnia 1889 o godzinie 10 rano w biurze III.
Cena wywołania 5730 zł.
Wadium 270 zł.
Realność tę nabyć można za jakąkolwiek cenę.
Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krosiński.
Lwów, dnia 12 października 1889.

L. 7792 (7550 2-2)
A u s z u g
Die k. und k. Intendant des 11 Korps in Lemberg hat die Beschaffung von Roggen und Hafer für die Verpflegungs-Magazine in Lemberg, Tarnopol, Stanislaw und Czernowitz ausgeschrieben.
Die näheren Bedingungen sind aus dem vollhaltlichen Aviso, welches im Nr. 263 vom 15 November l. J. unseres Blattes verlausbart ist, zu ersehen.
Lemberg, am 11. November 1889.

Konkursa.

L. 1071 (7696 2-3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety przy c. k. Seminarjum naucz. męzkim w Krakowie, w charakterze nauczyciela głównego. Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie rocznej 1000 zł. z dodatkiem aktywnym w kwocie 300 zł. i prawo do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej po 200 zł.
Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnieść za pośrednictwem Władzy przełożonej c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 14 grudnia b. r.
Lwów, dnia 13 listopada 1889.

L. 21009 (7714 1-3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rz. kat. w c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.
Do tej posady jest przywiązana płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. Nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. No. 48)
Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca grudnia b. r.
Lwów, dnia 14 listopada 1889.

L. 66628 (7712)
W Galicyi jest do obsadzenia jedna posada nadkomisarza straży skarbowej w IX klasie rangi służbowej ewentualnie komisarza straży skarbowej w X klasie rangi służbowej.
Podania o te posady zaopatrzone w świadectwo z egzaminu z przepisów postępowania cłowego i towaroznawstwa lub z przepisów o podatku konsumcyjnym należy wnieść w drodze przepisanej do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie w przebiegu 4 tygodni.
C. k. krajowa Dyrekcja Skarbu.
Lwów, dnia 14 listopada 1889.

Upadłości.

L. 12893 (7691 2-3)
Sprostowanie.
Edykt c. k. Sądu obwodowego w Samborze z 23 października 1889 L. 12110 ogłaszający otwarcie konkursu wierzycieli do majątku Leiby Herseha Kreutznaera, nieprotokołowanego kupca w Samborze w Gazecie Lwowskiej nr. 250, 251 i 252 prostuje się z powodu zasądzonej pomyłki przy odpisywaniu w ten sposób, że termin do likwidacji zgłoszonych pretensji wyznaczony jest nie na 22 listopada 1889, lecz na 9 stycznia 1890, zaś termin do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub zamianowania innego nie na 9 stycznia 1890, lecz na 22 listopada 1889 na 10 godzinę rano, co się niniejszem do wiadomości podaje.
Sambor, 16 listopada 1889.

L. 43659 (7719 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchomości a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Wilhelma Iskierskiego, Kazimierza Plinkiewicza i Feliksa Remera.
Kierownictwo tego konkursu prucza się panu sekretarzowi Rady Langowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Stromengera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1889 godzinę 10 przedpołudniem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 stycznia 1890 i podać ją na terminie na dzień 3 marca 1890 godzinę 10 przedpołudniem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 9 listopada 1889.

L. 43658 (7720 1-3)
Ces. kr. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p., położony majątek firmy protokołowanej Konstancy Iskierski i jej właścicielki Karoliny Iskierskiej.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ek. sekretarzowi rady Langowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Karola Stromengera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 grudnia 1889 godzinę 10 przed południem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 stycznia 1890 i podać ją na terminie na dzień

4 marca 1890] godzinę 10tej przed południem wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 9 listopada 1889.

L. 4320 (7704)
W sprawie konkursowej Mojżesza Lejby Türkischera wyznaczam termin na dzień 2 grudnia 1889 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. 13 tutejszego c. k. sądu obwodowego w celu sprawdzenia rachunku złożonego przez zawiadowcę masy konkursowej i powzięcia uchwały nad wnioskiem zawiadowcy masy co do ukończenia rozprawy konkursowej.
Oraz uwiadomiam ogół wierzycieli masy konkursowej, że powyższy rachunek wręczyłem członkowi wydziału wierzycieli Majerowi Fried junior w Brzeżanach zamieszkałemu, u którego takowy przejrzeć można, tudzież że wolno wierzycielom na terminie powyższym się jawnie, w rachunki wglądać i swe uwagi poczynić.
Brzeżany, 14 listopada 1889.

Kuratele.

L. 1522 (7613 3-3)
Trochim Chomiak z Gajów ditkowieckich ustanowiony został kuratorem marnotrawczyni Aleksandry Terechowskiej z Gajów ditkowieckich w miejsce Jacka Chomyca.
C. k. Sąd powiatowy Brody, dnia 15 lutego 1889.

L. 27120 (7683 3-3)
C. k. Sąd krajowy uznaje Jakóba Lublinerę właściciela połowy realności pod l. 99 dz. VI w Krakowie położonej za głupowatego i oddaje tegoż pod kuratelę, ustanawiając dlań kuratorem Józefa Libana.
Kraków, dnia 8 listopada 1889.

L. 14092 (7652 3-3)
Kałuski c. k. Sąd powiatowy uznał Fedia Iwanickiego z Kałusza umyślowo chorym ustanawiając Benedykta Didoszoka z Kałusza kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy Kałusz, dnia 4 listopada 1889.

L. 3870 (7662 3-3)
Stefan Łysiak szwec z Uhnowa uznany został marnotrawcą, z nadaniem mu kuratora Jakóba Mazikiewicza również z Uhnowa
Co się do publicznej wiadomości podaje
C. k. Sąd powiatowy Uhnów, 19 maja 1889.

Wyroki prasowe.

L. 19895 (7699)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i 37, u. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 314 czasopisma „Dziennik Polski“ z dnia 12 listopada 1889 pod napisem „Kronika, Arcyksiężę Jan Salwator“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a. nk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 14 listopada 1889.

L. 19801 (7698)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i 37, u. pr. że treść pisma ulotnego pod tytułem Mowa Dra Czesława Boronickiego wypowiedziana dnia 19 października 1889 w Krakowie na obchodzie ku uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki, nakładem Towarzystwa im. St. Staszki zawiera znamiona zbrodni z § 58 lit. c. uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 13 listopada 1889.

L. 19949 (7700)

W imeny Jeho Wełyczestwa Cisaral
C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowie riszyl na pidstawy §§ 489 i 493 zak. o post. karn. i § 37 zak. pras. szezozoderzanie artykułu umiszczenoho w czysli 233 czasopysy: „Czerwonaja Rus“ z dnia 1/13 ho nojabria 1889 pid napsyom „Chronika Archikniaz Joan Salvatore“ protywo trojstwennoho sojuza mistyt w sobi znamena zbrodni z § 65 ust. a. zak. karn. i proto usprawedlywlena jest zariadzena czerez c. k. prokuratoriu derzawnu konfiskata toji czasopysy.

W slidztwije toho riszenija wzboronene jest dalsze rozprestranjenje toho artykułu, a zabranjy nakład majo buty zynszczyeny. Lwiv, dnia 14 nojabria 1889.

Zl. 243. (7344)

Das f. f. Kreisgericht in Leoben hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 10. October 1889, Z. 5018, die Weiterverbreitung der Nr. 56 der Zeitschrift: „Obersteirerblatt“ vom 21. Juli 1889 wegen des Artikels: „Officielle Tactlosgkeiten in Leoben“ und der Nr. 57 derselben Zeitschrift vom 25. Juli 1889 wegen des Artikels: „An den Statthalter von Steiermark“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 15. October 1889, Zahl 8060, die Weiterverbreitung der Nr. 236 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 12. October 1889 wegen der Artikel: „V Ljubljani 12. Oktobra“ und „Politieni razgled“ nach § 65 a St. G. und nach Art. IV des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 17. October 1889, Zahl 2177, die Weiterverbreitung der Nr. 1131 der Zeitschrift: „Bregenzer Tagblatt“ vom 15. October 1889 wegen des Artikels: „Ein Ruf“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 8. und 11. October 1889, Z. 1127, 1128, 1129, 1130, 1131 und 1153, die Weiterverbreitung nachstehender Druckchriften verboten, und zwar: der Nr. 265 der Zeitschrift: „Tieramosca“ ddo. Florenz, 22.—23. September 1889, der Nr. 252 der Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ ddo. Turin, 11.—12. September 1889, der Nr. 269 derselben Zeitschrift vom 28.—29. September 1889, der Nr. 250 der Zeitschrift: „Capitan Fracassa“ ddo. Rom, 12. September 1889, der Nr. 257 der Zeitschrift: „Il Popolo Romano“ ddo. Rom, 13. September 1889, und der Nr. 589 der Zeitschrift: „La Linea“ ddo. Palermo, 9. September 1889 nach § 65 a St. G.; der Nr. 254 der Zeitschrift: „Corriere di Napoli“ ddo. Neapel, 12.—13. September 1889, der Nr. 251 der Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ ddo. Turin, 10.—11. September 1889, und der Nr. 1450 der Zeitschrift: „Il Mattino“ vom 5. October 1889 wegen des Artikels: „Note Dalmaie“ nach § 300 St. G., endlich der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“, und zwar der Nr. 8385, 8386, 8388, 8389, 8390 und 8393 nach § 65 a St. G., der Nr. 8387 nach den §§ 63 und 64 St. G., der 8391 und 8398 nach § 63 St. G. und der Nr. 8392, 8395 und 8396 nach §§ 63 und 65 a St. G.

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der f. f. Staatsanwaltschaft in Budweis mit Beschluß vom 5. October 1889, Z. 266/5, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der Zeitschrift: „Budweiser Kreisblatt“ vom 25. September 1889 wegen des Artikels: „Das verbotene Blatt“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14. October 1889, Z. 24229, die Weiterverbreitung der Nr. 279 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 9. October 1889 wegen des Artikels: „Madarsky quodlibet“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16. und 22. October 1889, Z. 7378 und 7568 die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Nase Listy“ vom 13. October 1889 wegen des Artikels: „A coz my zase nie?“ nach § 65 a St. G. und der Nr. 20 der Zeitschrift: „Nase Hlasy“ vom 20. October 1889 wegen des Artikels: „Novy cesky mistrzitel“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bil-

fen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12. October 1889, Z. 9171, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Plzenske hospodarske noviny“ wegen des Artikels: „Zakon risky c. 35 a 37“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16. October 1889, Z. 5510, die Weiterverbreitung der Heft 23 bis 59 der Druckchrift: „Der Jäger...“ historischer Roman aus der Gegenwart von R. Frankenburg, Verlag von Adolf Wolf in Dresden, nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhm-Weipa hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16. und 19. October 1889, Z. 5831, 5900 und 5901, die Weiterverbreitung der Nr. 1895 der Zeitschrift: „Abwehr“ vom 12. October 1889, wegen des Artikels: „Das Verwenzelungs- und Ruinierungs-Recept“ nach den §§ 65 a und 300 St. G., dann wegen des Artikels: „Ein Gaufsch Stückchen“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels: „Eine zweite tschechische Universtität“ nach § 302 St. G.; ferner der „Deisterreichischen Volkszeitung“ vom 15. October 1889 wegen des Artikels: „System Laaffe und Beamtenhum“ nach § 65 a St. G. und wegen des Artikels: „Nothwendige Verchristlichung der Schule“ nach § 302 St. G., endlich der Nr. 83 der „Kumburger Zeitung“ vom 16. October 1889 wegen des Artikels: „Res austriacae“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ungar-Grabisch hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 19. October 1889, Z. 7309, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der in Kremsier erscheinenden Zeitschrift: „Velehrad“ vom 15. October 1889 wegen des Artikels: „Z uh. Hrsdiste (Puv. dop.) Skolska hruzovlada“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4168 (7678 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Elżbietę Köppl, iż w sprawie Zofii Grzywieńskiej o uznanie prenotacji prawa zastawu dla sumy 105 zł. M. K. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 69 księgi grunt. Wojnicz na rzecz Elżbiety Köppl uskutecznionej, termin do przesłuchania stron w myśl §. 45 ustawy hipotecznej na dzień 17 grudnia 1889 o godz. 9 rano wyznaczony i dla teje z miejsca pobytu niewiadomej Elżbiety Köppl p. Karola Nodzyńskiego kuratorem ustanowiono.

Wojnicz, dnia 17 września 1889.

L. 4499 (7592 3—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Bartłomieja Mroza zawiadamia się, że przeciw niemu Lejzer Kresch i inni wytoczyli pozew o własność części parcel lk. 367 i 457 do wyk. hip. 559 gm. Łañcut należących, że do rozprawy ustnej termin na dzień 11 grudnia 1889 o 10 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie Antoniego Peszke ustanowiono. Wzywa się go zatem aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony potrzebnych do obrony dowodów albo też innego pełnomocnika przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy
Łañcut, 28 września 1889.

L. 5988 (6944 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Słazyka, że pod dniem 18 czerwca 1889 l. 4092 wniosko przeciw niemu Towarzystwo ochrony własności ziemskiej w Limanowej pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 173 zł. wa. na któren pod dniem 22 czerwca 1889 l. 4092 nakaz zapłaty wydany został.

Ustanawiając dla Józefa Słazyka kuratorem adwokata Dra Barbackiego z substytucją adwokata Dra Wasikiewicza, wzywa się go, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej z zaniebdania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 5 października 1889.

L. 44742 (7431 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Izidora Weintrauba że przeciw niemu został dnia 6 listopada 1889 do L. 44742 na rzecz Adolfa Blumenfelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 l. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Izidora Weintrauba nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Bunda a te goż zastępcą adwokata Dr. Standa i wspo-

niiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Izidora Weintrauba aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 listopada 1889.

L. 7223 (7126 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Pistraga, że Leser Koch z Radomyśla wniosł pod dniem 9 października 1889 dol. 7223. przeciw niemu pozew o zapłacenie 50 zł. wa. zpn. na który termin na dzień 13 grudnia 1889 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Chaima Pfeffera ustanowiono.

Wzywa się go przeto, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił.

Radomyśl, dnia 10 października 1889.

L. 6126 (7192 2—3)

Dnia 24 marca 1874 zmarł w Mogielnicy ojciec Michał Rogalski bez ostatniej woli zarządzenia, zawiadamiając o tem niewiadomą z miejsca pobytu córkę zmarłego Karolinę z Rogalskich Percel, wzywa się ją, aby do roku od dnia dzisiejszego w Sądzie tutejszym deklarację spadkową wniosła, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem Marcinem Rogalskim z Mogielnicy ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy
Budzanów, dnia 9 września 1889.

L. 8903 (6997 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa nieniejszem posiadacza zaginionej księżeczki wkładowej Nr. 3417. przez kasę oszczędności miasta Kołomyi na imię „Marceli Wiszniewski“ wystawionej wynoszącej z końcem roku 1888 sumę 1201 zł. 17 ct. wa. by takową w przeciągu sześciu miesięcy, licząc oddnia trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, tutejszemu Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym księżeczka ta za amortyzowaną uznana zostanie.

Kołomyja, 10 sierpnia 1889.

L. 39749 (7430 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wzywa tych, którzyby zaginioną Tarasowi Nowosada księżeczkę kasy oszczędności Tow. zał. w Sokalu nr. 932, w której rubryka wkładek zawiera pożyczkę z 13. września 1886 na 51 zł. zaś 6 października 1887 na 20 zł., rubryka zaś zwrotów z 24 listopada 1887 na 10 zł., na imię Tarasa Nowosada opiewającą w rękach swych mieli, aby księżeczkę tę najdalej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ Sądowi tut. tem pewniej przedłożyli, gdyż inaczej po bezowocnym upływie tego terminu wyżej wymieniona księżeczka wkładowa za amortyzowaną i nieważną uznana zostanie.

Lwów, dnia 12 października 1889.

L. 1517 (6949 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia nieobecnego Jurka Dubniańskiego z Dubnego iż ustanowił dla niego kuratora Michała Dubniańskiego z Dubnego w sprawie zainstabulowania parcel 704 i 705 w Dubnem dla Jurka Dubniańskiego „Popowicza“.

Krynica, 28 czerwca 1889.

L. 2980 (6921 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 23 marca 1888 l. 7780 pozwalającej na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 24 zł. 65 ct. w stanie biernym realności pod l. k. 298 Dz. VIII w Krakowie położonej ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Beckena kuratorem ad actum adw. Dra Dobiję z substytucją adw. Dra Chmurskiego.

Kraków, 22 lutego 1889.

(7669 3—3)

Pan dr. Edward Lilien wpisany został z dniem 16 listopada 1889 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 16 listopada 1889.

L. 9900 (7491 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach, w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego w Brodach w likwidacji, przeciw Teodorowi Zuber rel. Ziubryk o 88 zł. wa. zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Teodora Zuber vel. Ziubryk, iż dla niego ustanowiony został Dr. Dawid Byk w Brodach kuratorem i że temuz doręczono uchwałę z dnia 30 września 1888 l. 11254, którą dozwolono przymusowe ocenienie połowy ciała hipot. wyk. hip. 3 księgi gruntowej gminy katastralnej Folwarki wielkie.

Wzywa się zatem Teodora Zuber vel. Ziubryk by temu kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, inaczej następstwa zaniebdania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 6 lipca 1889.

L. 7575 (7402 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie wzywa wszystkich, którzyby jako wierzyciele do spadku ś. p. Józefa Schilawskiego c. k. kancelisty sądowego na dniu 7 lipca 1889 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłego sobie pretensję rościli, by celem zgłoszenia i wykazania swych pretensyj bądź w terminie dnia 18 grudnia 1889 godz. 9 rano w tymże sądzie jawni się bądź do tegoż terminu prośbę pisemnie wniosli, ileż w przeciwnym razie takowi do spadku powyższego gdyby tenże zgłoszonymi wierzytelnościami wyczerpany został żadnego prawa więcej nie mieliby wyjąwszy o ile im prawo zastawu służy.

Budzanów, dnia 30 października 1889.

L. 23729 (7480 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Reinholda a względnie te goż spadkobierców lub prawonabywców, iż Anna z Birknerów Lichtigowa wniosła podanie do L. 23729 o wykreślenie prawa zastawu dla sum 600 złp. i 227 talarów 26 sgr. zaprenotowanego na rzecz Eliasza Reinholda w stanie biernym 1/3 części z połowy części realności pod l. k. 213 dz. VIII w Krakowie położonej l. w. h. 1603. objętej literą A. oznaczonej Anny Lichtigowej własnej, w skutek którego wyznaczono termin w sądzie tutejszym na dzień 10 grudnia 1889 o godzinie 9 rano celem wykazania, iż rzeczona pretensja została usprawiedliwiona, lub iż usprawiedliwienie takiej jest w toku, co jeżeli nie nastąpi, wykreślenie tej prenotacji dozwolone zostanie. Kuratorem dla Eliasza Reinholda, te goż spadkobierców i prawonabywców ustanowiono adwokata Dra Kleina z substytucją adwokata Dra Kaufmanna.

Kraków, 28 września 1889.

L. 12659 (7034 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia Gicię Federbusch z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Gici Federbusch przeciw Leibile Mortkowi Silber Schlag o zwrot kaucyi ustanowił jej sąd kuratora adw. Dra Popiela w Stryju dla doręczenia temuz uchwały z 19 maja 1889 l. 8220 i wzywa ją niniejszem, ażeby swe środki obronne podała kuratorowi, lub innego sobie obrała i sądowi o tem doniosła i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użyła, gdyż w przeciwnym razie wynikłe zle skutki, sobie samej będzie musiała przypisać.

Stryj, dnia 21 sierpnia 1889.

L. 7205 (7558 2—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ołexy Poremskiego zawiadamia się, że na pozew Anny z Poremskich Sadura jako prawonabywczyni Pałki Hohol przeciw niemu na dniu 17 sierpnia 1889 l. 6398 o zapłatę sumy 72 zł. 78 ct. z. p. n. wniesiony, wyznaczony został termin do rozprawy sumarycznej na 19 grudnia 1889 godzinę 9 przedpołudniem, oraz zamianowano dla niego kuratora w osobie Włodzimierza Wiczynskiego z Janowa.

Rzeczą będzie zatem Ołexy Poremskiego albo osobiście do rozprawy stawić się, albo przez zamianowanego kuratora lub innego zastępcę obronę wnieść, inaczej bowiem mogące wyniknąć dla niego szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Janów, dnia 24 września 1889.

L. 4819 (7018 2—3)

Celem obrony praw niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Magdaleny Rajców z powodu tut. Sąd uchwały tabularnej z dnia 17 czerwca 1888 l. 2538 którą dozwolono na żądanie Jana i Magdaleny Rajców wykreślenia prawa zastawu dla pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 225 zł. 31 ct. z. p. n. ze stanu biernego realności objętych wyk. hip. l. 81—112—119 dla gminy Piotrkowice ustanawia c. k. Sąd powiatowy dla Jana i Magdaleny Rajców kuratorem Kazimierza Goyskiego w Tuchowie i temu tę uchwałę doręcza.

Tuchów, dnia 7 września 1889.

L. 6370 (7013 2—3)

Dla nieznanego z miejsca pobytu Michała Barana ustanawiając kuratorem Wojciecha Barana doręcza się temuz kuratorowi tu sądową rezolucję hipoteczną z dnia 23 lipca 1889.

Oświęcim, dnia 22 września 1889.

L. 3240 (7309)
Edykt z dnia 31 grudnia 1888 l. 8377 pod dniem 28 kwietnia 1889 nr. 97 w sprawie o amortyzację ciężarów w kwotach 220 zł. i 152 zł. 30 kr. mon. kon., na dobrach Owieczka, Swidnik, Młynezyńska, Jastrzębie, Zagórów, Jadamwola i Wolica ciężących — ogłoszony, prostuje się w ten sposób, że termin jednoroczny do zgłoszenia pretensji do powyższych wierzytelności, kończy się z dniem 1 marca 1890, nie zaś z dniem 1 marca 1889.

C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz, 27 października 1889.

L. 9058 (7335 1—3)
W dniu 14 marca 1885 zmarła w Limanowej Maryanna Szczyptowa, wdowa po woźnym, z pozostawieniem kodycyłu bez daty, niewiadomych spadkobierców, wzywa się, aby w ciągu roku od daty niniejszego ogłoszenia tutaj się zgłosili i prawa swoje do spadku wykazali, w przeciwnym bowiem razie spadek, do którego ustanowiono kuratorem Wilhelma Hamesa, jako bezdziedziczny, Państwu przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, dnia 18 października 1889.

L. 32617 (7361 1—3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza niniejszem, iż w sporze Mikolaja Dońca przeciw Stanisławowi Dońcowi i spół. o zniesienie współwłasności realności l. k. 3 w Czulicach dla niewiadomej z miejsca pobytu Elżbiety Guzikowskiej kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Schoen w Krakowie, zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Gorzkowskiej Kajetan Kozak z Czulic.

Kraków, 23 września 1889.

L. 13492 (7370 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu dzieciaków s. p. Rozalii Mikuli w Sniatynie 1 października 1864, tudzież s. p. Kajetany Mikuli w niewiadomym dniu i roku, tudzież miejscu zmarłych, tudzież wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego rościłi sobie prawo, by do spadku powyższego w przeciągu jednego roku od dnia obwieszczenia edyktu licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w powyższym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adwokat dr. Schäfer w Sniatynie ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzonym będzie z tymi i tymże przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego dziedziczenia wykazą, zaś jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Sniatyn, dnia 28 października 1889.

L. 5777 (7408 1—3)
Celem obrony praw niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Ankiewicza w sprawie spadkowej po s. p. Sebastyanie Ankiewiczu ustanawia c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie kuratorem p. Jana Koszyca, burmistrza w Tuchowie.

Tuchów, dnia 27 października 1889.

L. 10118 (7397 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa do życia i miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Makarską, że Karol Głuchowski, dr. Stanisław Kubistał i Marya Kubistałowa pod dniem 22 sierpnia 1899 l. 10118 przeciwko niej wnieśli pozew o uznanie prawa własności czterech czterech części ciał tabularnego objętego, wyk. hip. l. 268 III. dzielnicy miasta Kołomyi, i zezwolenie na wpis, i że do zastępowania jej w tym sporze ustanowiono kuratorem adw. dr. Freudenberga z substytucją adw. dr. Rittigsteina w Kołomyi, i wzywa pozwaną, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła ze swej strony dowody, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Kołomyja, 28 września 1889.

L. 3814 (7405 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Wolfa Manna, w r. 1867 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, a mianowicie Scheindlę zam. Helferową Beilę Mann, Frimettę Mann i Laję Friemmer, aby się w ciągu roku albo sami zgłosili albo pełnomocnika w miejscu Sądu ustanowili, inaczej spadek z ich kuratorem Herschem Mann pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy
Żabno, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 44743 (7433 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Izydora Weintrauba, że przeciw niemu został dnia 6 listopada 1889 r. do l. 44743 na rzecz Adolfa Blumenfelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izydora Weintrauba nie jest wiadome, ustanowiono dla

niego kuratorem adwokata dr. Bunda, a tegoż zastępcą adwokata dr. Standa, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa więc zatem Izydora Weintrauba, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 listopada 1889.

L. 44744 (7432 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Izydora Weintrauba, że przeciw niemu został dnia 5 listopada 1889 r. l. 44744 na rzecz Adolfa Blumenfelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izydora Weintrauba nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Bunda, a tegoż zastępcą adwokata p. dr. Standa, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Izydora Weintrauba, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 listopada 1889.

L. 9843 (7425 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Löwenharda vel Leibharda, że w dniu 23 czerwca 1877 zmarł tegoż ojciec Eisik Ber Löwenhard vel Leibhard z pozostawieniem majątku i ostatniej woli rozporządzenia z daty Zbaraż 8go czerwca 1877, a w dniu 23 czerwca 1888 zmarła tegoż siostra Chaja Reiz'a 2 imion Löwenhard vel Leibhard z pozostawieniem majątku bez ostatniej woli rozporządzenia, i że postępowanie spadkowe po tychże łącznie wdrożone zostało.

Wzywa się przeto Izraela Löwenharda vel Leibharda, ażeby w przeciągu roku od dnia niżej podanego w c. k. Sądzie powiatowym w Zbarażu osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż po upływie tego czasu postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Herschem Berlem Schmiererem ze Zbaraża przeprowadzonym zostanie.

Zbaraż, 31 października 1889.

L. 5985 (7447 1—3)
Dla obrony praw niewiadomej z miejsca pobytu Anny Mozdierzowej, hipotecznej właścicielki 12/72 części realności l. wyk. hip. 218 i realności l. wyk. hipoteczn. 187 gminy Siedliska, z powodu tutejszo sądowej uchwały z dnia 6 kwietnia 1889 l. 1552, którą dozwolono wpisu prawa własności realności l. wyk. hip. 187 na rzecz Pawła i Maryanny Krawczyków po połowie, i tus. uchwały z dnia 6 kwietnia 1899 l. 1550, którą dozwolono wpisu prawa własności 12/72 części realności l. wyk. hip. 218 na rzecz Bartłomieja Bienia kuratorem Józefa Skatonia w Siedliskach, a dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Krawczyka kuratorem Marcina Łatkę w Siedliskach

Tuchów, dnia 5 listopada 1889.

L. 51656 (7705 1—3)
C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmiś w sprawach cywilnych S. I. oznajmia nieobecnemu Ludwikowi Zychlińskiemu i tegoż możliwym spadkobiercom, że przeciw nim przez adw. dr. Adolfa Moszyńskiego pozew o zapłacenie kwoty 200 zł. w. a. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Zychlińskiego lub tegoż spadkobierców nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Srokowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Październię, i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 4 grudnia 1889. o godz. 4 po południu w sali sądowej nr. III, mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się zatem Ludwika Zychlińskiego, lub tegoż spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 30 września 1889.

L. 7658 (7459 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Marka Komito, którego obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem, że w sprawie egzekucyjnej Waleryi Talowskiej przeciw niemu i Binie Komito o 400 zł. wa. z pn., ustanowił dla kuratora tut. adwokata dr. Bryka, któremu rezolucję tutejszo sądową z dnia 28 maja 1888 l. 2443 do niego wystosowaną wręczył.

Kolbuszowa, 26 października 1889.

L. 3082 (7460 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia

niewiadomych Afana i Jewronię Dańczaków, że dla nich ustanowił kuratora Tomka Poliwę z Rostoki wielkiej w sprawie zaintabulowania prawa własności gospodarstwa nr. d. 5 w Rostoece wielkiej dla Jana Repeły i Leszka Bogacza.

Krynica, 28 września 1889.

L. 7271 (7495 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach powiadamia z miejsca pobytu nieznanego Zygmunta Kazimierza Dybowskiego, że celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z dnia 10 grudnia 1888 l. 8063 dla Zygmunta Kazimierza Dybowskiego przeznaczonej, wedle której dozwolono wpis prawa własności ciała hipotecznego wykazem l. 149 księgi gruntowej gminy Ustrzyki na rzecz Kaśki Dubna ustanowiony został dla niego kurator c. k. notaryusz p. Karol Morwitz, któremu też środki obrony zapodać winien.

Ustrzyki, 7 listopada 1889.

L. 7320 (7494 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Szezercu ustanawia Filipa Simona ze Szezerca kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Ksenki Pawlik z Nikonkowic i temuż kuratorowi równocześnie tus. uchwałę z dnia 5 listopada 1888 l. 9950 dla niej przeznaczoną się doręcza.

Szezerzec, 4 sierpnia 1889.

L. 22988 (7433)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy już istniejącej firmie „Censer et Lieber“ handel towarami złotymi i srebrnymi w Krakowie, że spółka handlowa „Censer et Lieber“ w skutek zaszłej dnia 24 sierpnia 1889 śmierci spółnika Jakóba Lieber rozwiązana została.

Kraków, 11 października 1889.

L. 21503 (7478)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie w rejestrze dla firm pojedynczych firmy „Feibusch Molknier“ wskutek t. s. uchwały z dnia 15 grudnia 1876 l. 30281 zapisanej z powodu śmierci właściciela tejże.

Kraków, dnia 23 sierpnia 1889.

L. 23557 (7477)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Emanuel Wikler“, której używać będzie Chana Ester Wikler, jako właścicielka handlu bławatnego w Krakowie, podpisując takową: Em. Wikler.

Kraków, dnia 11 października 1889.

L. 23245 (7476)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru spółek handlowych firmy: „Fabryka parowa dachówek żłobionych patentowanych szwajcarskich w Niepołomicach, St. Homolacs, S. Żeleński i W. Wimmer“, której używać będą: St. Homolacs, S. Żeleński i W. Wimmer jako właściciele i współnicy jawni.

Spółka powyższa rozpoczęła istnienie swoje z dniem 12 czerwca 1889. Spółnikami jawnymi tej spółki są: Stanisław Homolacs, właściciel dóbr, w Krakowie przy ul. Wolskiej pod l. 11 zamieszkały; Stanisław Żeleński, właściciel dóbr w Grodkowicach, w powiecie bocheńskim zamieszkały, tudzież Władysław Wimmer budowniczy w Niepołomicach zamieszkały.

Do zastępstwa spółki upoważnieni są dwaj spółnicy z pośród wyżej wymienionych trzech spółników, a imieniem jej zawierać mogą interesa dwaj spółnicy tylko łącznie.

Spółkę podpisować będą dwaj spółnicy z pośród wymienionych trzech spółników, a to w ten sposób, że pod wyciskiem stempel, obejmującą wyrazy w polskim języku: „Fabryka parowa dachówek żłobionych patentowanych szwajcarskich w Niepołomicach, St. Homolacs, S. Żeleński, W. Wimmer“, w języku zaś niemieckim: „Dampf-fabrik patentirter Schweitzer Falzdachziegel in Niepołomice. St. Homolacs, S. Żeleński, W. Wimmer“, dwóch z pośród spółników położą własnoręczne podpisy swoje.

Spółka ma główną siedzibę w Niepołomicach.

Kraków, 4 października 1889.

L. 23838 (7482 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Matejkę, który w r. 1847 w wieku 17 lat miał się zaciągnąć do wojska węgierskiego i zginąć w bitwie pod Miskolcem, iż w dniu 12 września 1889 wniósł brat jego, Jan Matejko, podanie o uznanie go za zmarłego celem przeprowadzenia po nim pertraktacji spadkowej. Sąd tutejszy, ustanawiając równocześnie kuratorem Zygmunta Matejki adw. dr. Ludwika Kapiszewskiego w Krakowie z substytucją adw. dr. Adama Bogusza w Krakowie, wzywa Zygmunta Matejkę, aby się w ciągu roku do Sądu zgłosił, a zarazem wzywa wszystkich, którzyby o jego życiu

lub miejscu pobytu mieli jaką wiadomość, aby o tem w ciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi lub też ustanowionemu kuratorowi donieśli, gdyż inaczej po upływie tego terminu Zygmunt Matejko na ponowne żądanie za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 4 października 1889.

L. 4269 (7515 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola Wojciechowskiego, że w sprawie egzekucyjnej uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego przeciw Karolowi Wojciechowskiemu i spółn. o 14 rat po 19 zł. 50 ct wa. itd., dlań kuratorem Melchiora Znamirońskiego z Lipnicy murowanej zamianował.

Zarazem Karola Wojciechowskiego wzywa się, by co do obrony swoich praw z kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał i tut. Sąd zawiadomił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Wiśnicz, 28 sierpnia 1889.

L. 12011 (7454 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośredkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Uście zielone wykazem hipotecznym l. 451 objętych, własność Hersza Gross i Debory Samuela tudzież w dobrach Luka wyk. hyp. 452 własność Natalii Dobrzańskiej stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, Józefinę Chladek, Karola Boguskiego i Jana Szlachetowskiego względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. kraj. dra Buczyńskiego z substytucją adw. kraj. dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 9 lipca 1889 jakiekolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do 20 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl §. 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyż. powołanego ces. pat. możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawu z kapitałem mającej i oznaczenie pod jaką pozycją wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisana.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkałi wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dośelane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 5 października 1889.

L. 40332 (7473 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie, zawiadamia Rozalię Trenner, Ittę Poch zam. Stark, Chanę Poch i Esterę Poch, że w sprawie egzekucyjnej c. k. notaryusza Samuela Kwaśnickiego jako komisarza sądowego przeciw Rozalii Trenner i spadkobiercom Samuela Pocha o 26 zł. i 2 zł. z pn. ustanowił dla nich celem doręczenia im uchwały z dnia 27 października 1888 l. 44125 kuratorem adw. dra Maksymilianą Bodeką z substytucją adw. dra Salomona Bunda i równocześnie doręczenie uchwały tej do rąk kuratora adw. dra Bodeka zarządził.

We Lwowie, 19 października 1889.

L. 4304 (7556 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stefana Wasyliszyn, że w dniu 3 września 1889 l. 4304 wniósł Hancja Macko przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie 50 zł. w. a. i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Jana Bachmana aptekarza w Bukowsku.

Bukowsko, 20 września 1889.

L. 15610 (7056 2-3)
Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia Kazimierza Wadowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 10 października 1889 l. 15610 względem przeniesienia sum 900 zł. i 200 zł. aw. zpn. zainstalowanych na karcie C. w. h. l. 233 i 234 majątności Gembiczyna I. II. ustanowiono dla niego kuratora adw. dra Szancera.
Tarnów, 10 października 1889.

L. 11734 (7104 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomej Anieli z Kłosowskich Reitmajerowej w sprawie spadkowej po śp. Józefie Czaszyńskim względem zamierzonego odstąpienia praw nabytych przez Józefa Czaszyńskiego z aktu licytacji dóbr Piotrowich Isaków i Siekierczyń scheda II. uchwałą prawomocną z 10 czerwca 1882 l. 5544 zatwierdzonego wraz ze złożoną 1/3 częścią ceny kupna Marii Łopatynskiej za cenę 8500 zł. adw. dra Teofila Dębickiego kuratorem z wezwaniem dania oświadczenia co do tego odstąpienia do dni 14, i wzywa Anielę Reitmajer, ażeby się osobiście zgłosiła i swe oświadczenie wniosła lub kuratorowi albo też pełnomocnikowi przez się ustanowionemu informację dała, gdyż inaczej sama sobie skutki swego milczenia przypisać będzie musiała.
Kołomyja, 12. października 1889.

L. 4597 (7117 2-3)
Zawiadamia się Karolinę Katarzynę Gawęcką, której obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem, że w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w likwidacji przeciw niej i innym o zapłatę 20 rat po 18 zł. z pn. dla niej i dla pozwanych małżeńskich Maryanny, Franciszki, Zofii, Stanisława i Antoniego Gawęckich, dotychczas pod opieką Karoliny Katarzyny Gawęckiej zostających, kuratorem Józefa Winiarskiego ustanowił.
Kolbuszowa, 7 sierpnia 1889.

L. 6638 (7119 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hermana Słomę, że zmarły 25 kwietnia 1889 Józef Maks Słoma testamentem z daty Podgórze 23 Listopada 1885 przeznaczył dla niego legat 500 zł. w. a. wynoszący, a przez Betti Słomę płatny, a kuratorem dla tegoż adw. dr. Guńkiewicz w Podgórzu ustanowiony został, równocześnie go wzywa, by odnośnie dokumenta kuratorowi wręczył, lub o swoim miejscu zamieszkania Sądowi doniósł.
Podgórze, dnia 26 września 1889.

L. 8793 (7135 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa tego, kto by książeczkę kasy oszczędności miasta Przemyśla l. 17.304 opiewającą na kwotę 64 zł. 90 ct., wciągniętą na stron. 13939 wystawioną na parochię grec. kat. Cieplice z zastrzeżeniem, że wypłacona być może tylko grec. kat. konsystorzowi w Przemyślu miał w swoim ręku, by tęże książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia trzeciego ogłoszenia odnośnego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi naszymu przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uznana będzie.
Przemyśl, dnia 4 września 1889.

L. 5830 (7139 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Antoniego i Józefa Dubielów, iż 17 grudnia 1888 r. zmarł beztestamentalnie w Bieżdźtacie ich ojciec Michał Dubiel, do którego spadku winni się zgłosić w przeciągu roku, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z resztą spadkobierców, oraz kuratorem nieobecnych, Franciszkiem Stasiowskim.
Jasło, 26 sierpnia 1889.

L. 5635 (7636 3-3)
Lejzora Grubera z miejsca pobytu niewiadomego z powodu sprawy drobiazgowej tutejszego Towarzystwa zaliczkowego o 80 zł. wzywam, aby przed terminem na 24 grudnia 1889 wyznaczonym się z kuratorem Köplem Peczenikiem porozumiał, lub innego kuratora przedstawił.
Radziechów, 16 października 1889.

L. 5782 (6943 3-3)
Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Konrada Flössnera że uchwałą z dnia 25 maja 1889 l. 3230 wręczającą się równo-

cznie zamianowanemu dla niego kuratorowi Dr. Sterkowiczowi dozwolił zainstalowania prawa własności 1/4 części z 1/72 części dóbr Zawada Lw. 160 objętych dotąd dla Konrada Flössnera wpisanego na rzecz Julii Rudnickiej.
Nowy Sącz, 28 września 1889.

Doniesienia prywatne.

Do sprzedania.

1 ogier skarogniady, 4 konie gniade, 2 konie migdałowate, 2 konie srokate w Karczówce w guberni Podolskiej, 35 kilometr. od Wapniarki stacyi kolei Wołoczysko-Odeskiej. 7577

Do najęcia.

pomieszczenie umeblowane z opałem i na życzenie z usług. Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia od 1 grudnia 1889 do 1 maja 1890. Bliższa wiadomość ulica Batorego L. 32.

KATALOG

Już opuścił prasę
książek polskich, niemieckich, łacińskich i francuskich znajdujących się w antykwarni
M. HÖLZLA
we Lwowie,
ulica Trybunalska, L. 14.

Katalog tenże jest nadzwyczaj bogato wyposażony, albowiem zawiera 6230 dzieł różnej treści i wydań oraz dotyczących wyjątkowo dzieł w Polskę.
Ceny są tak niskie, jak je dotąd jeszcze żaden antykwaryusz nie podawał, a pomimo tego przy większych zamówieniach udzielam jeszcze stosowny opust.
Dzieła w tymże zawarte, bywają w razie sprzedaży w miarę możności uzupełniane. Katalog wysyła się na żądanie bezpłatnie i franko. 7718

Stosownie do cennika wydanego poleca 7694
handel Karola Bałłabana
we Lwowie
ceny cukru następująco
Rafinad w głowie 1 kłgr. po . . . 37 ct.
" na wagę " . . . 33 ct.
" w kostkach " . . . 40 ct.
" w mączce " . . . 40 ct.

Dyetaryusz 7721

z pięknym i szybkim piśmem, obznajomiony z manipulacją wszystkich urzędów i kancelaryj publicznych, poszukuje zaraz umieszczenia. Łaskawe zgłoszenia uprasza pod D. Krosno, poste restante.

Za 4 centy
można mieć
kapiel w domu.
Fabryczny skład w Galicyi
wanien i kanapek
prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkich przyborów do kapieli.

A. Królikowski
Lwów, ulica Janowska L. 14.
Ilustrowane cenniki na żądanie. Wedle umowy także na rozpiątę. 6569

Ogniotrwałe żelazne
kasety
do przysróbowania jak
nie mniej używane już i nowe
ogniotrwałe
KASZY najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Patentowane Strakosch-Boner
Maszyny do prania
i
marglarnie
poleca
Aleksander
HERZOG
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi gratis i franko. 672

Jan Porawski
znakomity stroiciel fortepianów, pianin i organów. Przyjmuje zamówienia we Lwowie i na prowincyi. Lwów, Teatralna l. 9, I piętro wchód z ganku. 7573

Pod gwarancją!
Nie ma nic lepszego nad

Francuską masę
do zapuszczania miękkich i twardych podłóg. Jedyny skład 6642
Alojzy Hübner, Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Ważne dla Panów!

Szczególnej uwadze zaleca się nowo otworzony przy ulicy Słowańskiego vis-a-vis c. k. nowej poczty

Pokój do śniadań

pod firmą 7549
Wilh. Katzenellenbogen

Elegancko urządzone o dwóch salach gościnnych, gdzie są podawane P. T. Gościom wszelkie napoje jakoteż zimne i gorące przekąski w najlepszej jakości i po bardzo umiarkowanych cenach, przede wszystkim wzorowa czystość i dobra usługa. Wyborne piwo wszelkiego rodzaju, znakomite gorące trunki, świeże artykuły do spożycia, ceny umiarkowane — wszystko to wymowny daje dowód, że ten nowy lokal na szczególną uwagę i dobrą opinię, jakoteż poufną rekomendację szerszych kół zasługuje o czem każdy raczy się racznie przekonać

Ocet desinfekcyjny silnie odwanający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukien. Flakon 25 i 50 ct.
Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmaty szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w słońkach, pokojach szpitalnych, mianowicie dziecięcych. Flakon 25 i 50 ct.
Trocizki desinfekcyjne do kadzenia, radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 10 ct.
Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidła sosnowego! Próz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. — Flakon 60 ct., rozpylacze od 30 ct. do 3 zł.
Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wy-daje zapach lasów szpilkowych. — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ 6358
Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukiennice L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.

Wyrabiane od roku 1882,
odznaczone medalem srebrnym na wystawie higieniczno-lekarskiej
we Lwowie w roku 1888,
zaszczycone odszczególniającymi świadectwami i polecane przez największe
znakomitości lekarskie, jak:

Dr. C. von Brauna, prof. Spaetha, prof. dra Draschego, dra Lorinzera z **Wiednia**,
Dra Biesiadeckiego, dra Jandę, dra Opolskiego, dra Weigla, dra Widmanna, dra Edwarda Sawickiego
dra Ziembickiego ze **Lwowa**,
Prof. dr. Korczyńskiego i prof. dr. Jakubowskiego z **Krakowa**,
c. k. radcy sanit. prymaryusza dr. Wolana, dr. Strzeleckiego, dr. Stockloewa w **Czerniowcach** i w. i.

WINA LECZNICZE

aptekarza

KAROLA MIKOLASCHA

we Lwowie,

w ćwierćlitrowych fiaskach z kieliszkiem, jak: 7409

Wino chinowe złr. 1.50 — wino chinowo-żelaziste złr. 1.50 — wino rzewieniowe (rumbarbarowe) złr. 1.50 — wino pepsynowe złr. 1.50 — wino peptonowe złr. 1.50 — wino Condurango złr. 1.50.

Główny skład na Galicyę w aptece **KAROLA MIKOLASCHA** we Lwowie.

We Lwowie i na prowincyi we wszystkich renomowanych aptekach.
Skład główny w Krakowie u aptekarzy pp. F. Gralewskiego i K. Wiszniewskiego.
We Wiedniu dla Austrii, Węgier i państw ościennych u p. W. Maagera, III, Heumarkt, 3.
Wystrzegać się naśladownictw i podrabiań, baczac na markę ochronną i własnoręczny podpis, do każdej fiaski dołączony.

Wiedeń, Mariabilderstrasse 22.

Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego

Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki

Przesyła na żądanie gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na

uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże

Buda, eszt. Belgrad.

